Nr. 65. Sobota, 20 Marca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 11 marca b. r. właścicielowi realności i spólnikowi wielkiego domu handlowego, Maks. Springer, zasłużbowemu porucznikowi obrony krajowej, Alfredowi synowi von Springer, nadać najmiłościwiej krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 marca.

Objawy rozruchów proletaryatu, któreśmy konstatowali we Francyi i Anglii, odezwały się dość groźnem echem także w Belgii, jak o tem przedwczorajsze zawiadomiły depesze. Objawy te sygnalizowano z prowincyi, jakkolwiek w stolicy belgijskiej wiedziano z góry, że czynniki ruchu znajdują się w Brukselli, i że agitacya wyszła przeważnie od stronnictwa socyalistycznego. W zaburzeniach brali udział głównie robotnicy nie mający zajęcia, nie świadomi jednak bynajmniej celu, dla którego są wyzyskiwani przez agitatorów. Cel ten wyjaśniła po części frakcya socyalna stolicy, zapowiadając jeszcze we wtorek, że zamierza przygotować manifest, w którym otwarcie wezwie do nadużyć, jeżeli Izby nie wprowadzą wyborów powszechnych. Żądanie to, które narzucić chcą reprezentanci klas robotniczych członkom obu ciał prawodawczych, zastaje gabinet konserwatywny w Belgii nieprzygotowanym, a stronnictwa w zapatrywaniach na tę kwestyę, w stanowczej niezgodzie. Sprawę rozszerzenia prawa wyborczego w Belgii, byłby niewątpliwie załatwił skłonny do instytucyj demokratycznych poprzedni, liberalny gabinet Frère-Orbana, gdyby był widział możebność tej reformy. Ale jeżeli ministerstwo liberalne, mimo nacisku skrajnych frakcyj, poczytywało wobec niskiego poziomu umysłowego ludności, próbę taką za niebezpieczny eksperyment, to tem większe musi mieć obawy gabinet konserwatywny, który przyjściem swojem do steru rozbudził antagonizmy i agitacyę obozów radykalnych, a zgoła jeszcze nie miał czasu przystąpić do reform przygotowawczych.

Większość obecnej Izby deputowanych i senatu belgijskiego nie chce stanowczo dopuścić do jakiejkolwiek zmiany konstytucyi. Zajmuje przeto ona wobec prądów ruchu wyborczego postawę negacyjną, a po ostatnich wyborach zamanifestowała niechęć swoją nawet do prac przygotowawczych w tym kierunku. Na przeciwnym biegunie stoi frakcya robotnicza w Belgii, ci przywódcy, którzy w najnowszych czasach zorganizowali demonstracye, domagają się powszechnego prawa głosowania, a nie będąc panami sytuacyi, i nie umiejąc w czas uśmierzać agitacyi, nie przyczyniają się wcale do poparcia sprawy, bo zgromadzenia przeradzają się w burzliwe meetingi i dopuszczają się nadużyć, wobec których władze nie mają czasu badać celu zgromadzeń, ale zmuszone są tłumić te objawy, jako powód niepokoju i zaburzeń. Pomiędzy temi skrajnemi frakcyami, jedną konserwatywną, a drugą noszącą jaskrawe piętno socyalizmu, stoi obóz liberalny, na teraz bezradny, gdyż rozdwojony sam w sobie. Skrajna jego frakcya popiera wprawdzie bezwzględnie myśl wprowadzenia wyborów powszechnych, ale żąda tego na podstawie wykształcenia tych wyborców, którym prawo ma być przyznane. Prócz tego zastrzeżenia, żąda frakcya radykalna bezzwłocznej reformy wyborów, a temu znowu sprzeciwiają się umiarkowańsi tegoż stronnictwa liberalnego, którzy, jakkolwiek zasadniczo gotowi są popierać przygotowania, pragnęliby jednak samą reformę odroczyć.

Niemniej [illegible] o odmiennych zapatrywaniach, stają przeciw sobie w kwestyi, która najnieszczęśliwiej zaczyna być w Belgii podnoszona przez zastęp socyalistów. Ale nie te jedynie przeszkody wpływać muszą na odroczenie sprawy reformy wyborów. Gabinet konserwatywny, budzący niechęć w mniejszości liberalnej, ma równie kłopotliwe zadanie z własną większością, która zbyt ufna w swoją przewagę, odzywa się do rządu z takiemi niekiedy pretensyami, których niepodobna pogodzić z odpowiedzialnością żadnego rządu. Wlecze się równie niezałatwiona jeszcze kwestya szkół elementarnych i kontroli nad niemi, a nakoniec pomnażają trudności i nowsze kwestye wynikające ze stopniowego równouprawnienia narodowości i języka flamandzkiego. Oczywistą więc jest rzeczą, że ruch obudzony przez socyalistów i reprezentantów interesów robotniczych, wywołać musi albo smutne następstwa, których Belgia była widownią, gdy tłumy demonstrowały z powodu rozporządzeń o szkołach ludowych, albo też przyjdzie do skonsolidowania w stronnictwie liberalnem i gabinet będzie się widział zniewolonym podjąć reformę, lub złożyć ster w ręce reprezentantów nowej większości.

Budżet państwa na r. 1886.

VI.

Oświecenie publiczne.

Z ministerstwem oświecenia połączona jest administracya spraw wyznaniowych. Powinnibyśmy przeto, mając przedstawić etat oświecenia, zaraz z pierwszego tytułu kierownictwo centralne, czyli na samo Ministerstwo, strącić część przypadającą na administracyę spraw wyznaniowych. Ta jednak wedle formy preliminarza, nie da się obliczyć osobno. Czynią zaś wydatki te 304.400 zł., czyli o 6,800 zł., mniej niż wedle uchwał na rok ubiegły, która to obniżka, tem głównie się tłómaczy, że ubywa w dziale wydatków nadzwyczajnych pozycya 4000 zł., użyta w roku zeszłym na zewnętrzne odnowienie gmachu Ministerstwa.

Pozostając przy należących do wy-

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

(Ciąg dalszy.)

X.

Kiedy Kasztelan z księdzem Kantorem przyjechali na zamek, chociaż to jeszcze do południa było ze dwie godziny, zaraz ich zaproszono do stołu, bo Rafał, wiedząc dobrze, że wszyscy są głodni, kazał jak najprędzej obiad gotować. Kasztelan bardzo cieszył się Krzysią, bo jej od czasu swego powrotu nie widział, a znalazł, że się na korzyść zmieniła, bo zrobiła się z niej już dojrzała i bardzo piękna, a nawet wspaniała niewiasta. Krzysia była spokojną, jak zawsze, i wiele mówiła przy stole; byłaby nawet mówiła wesoło, gdyby nie to, że trzeba było mówić o tak wielkiem nieszczęściu. Kasztelan rzekł:

— Jeszcze to nawet nie wiedzieć dokładnie, ile tam ludzi zginęło, bo przecież nie wszyscy byli w bóżnicy. Wielu z nich już w betach leżało, byli także i chorzy, z tych pewnie niejeden zginął śmiercią ogniową i dopiero przy rozbieraniu zgliszczów ich trupy się znajdą.

Tu się Rafał odezwał, podnosząc pytanie, które go niezmiernie korciło, co to za ludzie być mogli, co pożar zażegli, bo że tam byli jacyś ludzie obcy, to wszyscy mu powiadali. Kasztelan, jak mógł, ciągle odwracał dyskurs od tego przedmiotu, Rafał zaś ciągle do niego powracał, aż wreszcie Kasztelan wziął przedsię Prokopa, i prowadząc z nim głośną rozmowę, nie dopuścił, ażeby o czem innem mówiono. Pomagał mu w tem instynktowo Borowski, który także nie chciał, ażeby się teraz nad tem zastanawiano, kto spalił Balogród. Zauważał to Kasztelan i zaraz po obiedzie rzekł do niego na stronie:

— Zabaw-że się tu z córką a mnie pozwól twego zięcia na chwilę, bo mamy z sobą to i owo do pomówienia.

Tak zaraz się podzielili: Borowski poszedł z Krzysią do jej pokojów, Kasztelan z Rafałem do baszty narożnej a Xiądz Kantor został się z Prokopem w izbie jadalnej, gdzie im podano kawę i lulki.

Kasztelan, znalazłszy się sam na sam z Rafałem, zaczął zajeżdżać z daleka, ale pomału przystąpił do rzeczy i wyłożył mu ogłędnie, lecz jasno, że wedle pólnienego rumoru bardzo wielkie jest podobieństwo, że owe pożary po dworach szlacheckich, owe burzenia chłopów po wszystkich górach a wreszcie i wczorajsze spalenie Balogrodu, połączone z rabunkiem bóżnicy, to wszystko są sprawki Abrahama.

Rafał go słuchał ciekawie, ale spokojnie, bo nie miał nawet przeczucia, do czego Kasztelan zmierza, aż jak Kasztelan wymówił imię, chwycił się obydwiema rękami za głowę; wpatrzył się w niego szeroko otwartemi oczyma i tak stał przez oka mgnienie jak wryty. Potem zatrząsł się, uderzył się ręką w czoło i zawołał:

— Spotkałem wczoraj hufiec jezdnych uciekających z miasta, nie poznałem nikogo ale tak mnie coś w sercu ukłuło, żem od dech utracił. To on był!

Potem zaczął ręce łamać z rospaczy; siadał na jednem krześle i wstawał, siadał na drugiem i znowu się zrywał, nie mógł nigdzie znaleźć miejsca dla siebie, aż wreszcie podszedł do okna, przytknął spalone czoło do szyby i załzawionym głosem zawołał:

— Boże! Boże! cóżem ci winien, że mnie taką piekielną karą dotykasz!

Kasztelan milczał aż do tej chwili, lecz teraz zabrał głos znowu i zaczął mu wykładać, że to jego cale nie powinno dotykać, bo ileż to razy się zdarza na tym świecie, że z jednego drzewa krzyż i łopata. Wymieniał mu bardzo wiele przykładów, które się wydarzyły w najpierwszych rodzinach a nigdy to nieszkodziło jednemu bratu, że drugi na miecz katowski zasłużył. Bogu trzeba to dać na ofiarę, bo jego to wola — a obowiązkiem jest względem swych własnych dzieci i dalszego potomstwa, takiego brata zostawić jego własnemu losowi i nie szukać z nim żadnego wspólnictwa.

Tak mówił Kasztelan.

Ale Rafał, bodaj czy go słuchał, bo przechadzał się ciągle na poprzek komnaty i myślał.

Namyśliwszy się zaś dobrze, stanął naprzeciw niego, wpatrzył się w jego twarz i rzekł głosem stanowczym:

— Nie. Choćby to wszystko było sprawką Abrahama, czemu jeszcze nie wierzę, to rabunki nie mogą być jego celem.

Kasztelan nie był przygotowany na taką objekcyę, ale odpowiedział przytomnie:

— Może być, że rabunki nie są jego głównym celem, ale to jego winy nie zmniejsza. Bo to jest rzeczą pewną, że burzy lud wiejski, że zbiera bandy a może i wojska formuje i że chce kraj opanować — co tam dalej, to nie wiem. Ale czyż ci tego nie dosyć?

— Ach! — zawołał Rafał na to z żywością, — toż-to nie trzeba tego kłaść na tę szalę, na którą już położono rabunki, bo to w tem jest wielka różnica. Niektóry z nas, ciągnąc ze swoją chorągwią, raczej swoim mieszkiem nadłoży, niżeliby miał jednemu chłopu łzę z oka wycisnąć. Ale drugi nie ma tego miłosierdzia nad ludźmi i nietylko chłopa, ale i szlachcica srodze uciśnie. Trzeci zaś, niecierpliwszy, spali dwór a choćby nawet miasteczko, kiedy opór w niem znajdzie, albo kiedy mu stoi na drodze. To rzecz żołnierska, nie trzebaż tego zaraz nazywać rabunkiem.

Kasztelan patrzał na niego i kręcił głową a potem rzekł:

— Nikt ci tego za złe nie weźmie, jeżeli weźmiesz twojego brata w obronę. Nie mówmyż już o rabunkach. Ale tego przecie zaprzeczyć nie możesz, że zbieranie band zbrojnych i burzenie ludności, ażeby kraj opanować a choćby tylko zakłócić spokojność publiczną, jest zbrodnią, która karze ulega i na którą są sądy.

— Juści ja tego nie bronię, — odpowiedział Rafał spokojniej, — ale i tego jeszcze tak prędko nie chrzciłbym zbrodnią. Kto tam wie, jakie są jego zamiary. U nas w Polsce wielka jest wolność w tych sprawach. Każdy chce zbawiać Rzeczpospolitę według swego rozumu. Lubomirski się zbuntował przeciw Królowi, ba nawett wojnę mu wydał — a gdyby przyszło na to wotować, czy godzi się nazwać go za to zbrodniarzem, to bardzo wątpię, ażeby wotum przeciwko niemu zapadło. Pacowie i Sapiehowie okrutnie burzą po Litwie, mają tysiączne wojska, które też można nazwać bandami, boć tam ich achatesów pewno nikt o klejnot herbowy nie pyta; ile oni tam popalili i powypłukiwali dworów szlacheckich i żydowskich miasteczek, tegoby nawet nikt nie policzył — a przecie nawet sam Król jeszcze ich zbrodniarzami nie nazwał, jeno się z nimi układa. Więc to tam jeszcze na dwoje....

Kasztelan patrzał na niego niewiernemi oczyma, ale podobno się zachwiał, bo rzekł do niego te słowa:

— Dajmyż więc pokój tym argumentom. Kiedy grozi niebezpieczeństwo, każdy ma prawo bronić się przeciw niemu, toż i ja się jakoś obronię. Ale ty się bronić nie możesz, bo to twój brat. Tak więc rozu-

działu Ministerstwa oświecenia instytucyach centralnych, wymieniamy naprzód centralną komisyę statystyczną, na którą wydatki są preliminowane na 75.950 zł., czyli o 1474 zł. niżej, a to z powodu ubycia również w dziale wydatków nadzwyczajnych kosztów przeniesienia w roku zeszłym biur komisyi z gmachu najętego do gmachu nowo wystawionego w Wiedniu, kosztem skarbu dla celów naukowych. W komisyi budżetowej kilku posłów użalało się, że nie tylko w porównaniu z państwami zagranicznemi, lecz i w porównaniu z Węgrami Austrya za mało łoży na statystykę. Trzeba jednak uwzględnić, że w Austryi oprócz publikacyj komisyi statystycznej, prawie każde Ministerstwo, jak n. p. handlu i rolnictwa, wydaje osobne dzieła statystyczne. To też najwięcej zasługiwałaby na uwzględnienie uwaga pos. Beera, o zjednoczeniu wszystkich rządowych prac statystycznych w komisyi centralnej, o co zresztą stara się także sama komisya. Dochody centralnej komisyi statystycznej, płynące z sprzedaży publikacyj, są nadzwyczaj szczupłe. Na rok bieżący preliminuje rząd 3330 zł., czyli o 1165 zł. mniej niż na ubiegły. Może słusznie pos. Sturm użalał się, że publikacye są sprzedawane po zbyt wysokiej cenie; może obniżenie jej, ten będzie miało skutek, że szersze sfery zainteresują się statystyką, i że z obfitszej rozprzedaży publikacyj, nawet przy niższych cenach, pomnoży się dochód. Minister oświecenia p. Gautsch, przyrzekł też rozporządzić, aby cenę zniżono, jako też uczynić zadość życzeniu pos Sturma, żeby komisya rozszerzyła zakres swej pracy na nieuprawiane dotychczas przedmioty.

Wydatki na państwowy zakład geologiczny wynoszą 59.180 zł., t. j. o 4980 zł. więcej niż w roku ubiegłym z powodu nieodzownej reparacyi gmachu. Stosunek dochodów, płynących z taks za analizy dokonywane w laboratoryum zakładu i z rozprzedaży publikacyj, do wydatków, jest podobny, jak w centralnej komisyi statystycznej. Są preliminowane na 2400 zł., czyli o 200 zł. wyżej, bo mapy geologiczne zaczynają mieć więcej pokupu.

Na centralny zakład meteorologiczny potrzeba wydatków 27.100 zł., t. j. o 450 zł. więcej dla nabycia większej liczby instrumentów, aby wypożyczać je można stacyom meteorologicznym po krajach. Tu także dochody są bardzo szczupłe; preliminowana na rok [illegible] na 900 zł z o-[illegible] meteorologiczne prze[illegible] [illegible]mamy przeto na samo Ministerstwo oświecenia i powyższe instytucye czysto centralne wydatków razem 466.530 zł. (o 2044 zł. mniej), a dochodów z nich 6630 zł. (o 885 mniej).

Przechodząc do instytucyj naukowych i wychowawczych w ściślejszem obu wyrazów znaczeniu i zarazem służących nie ogółowi państwa, lecz krajom koronnym, kładziemy na czele akademie umiejętności, których mamy w Austryi dwie: niemiecką w Wiedniu, i polską w Krakowie. Wydatki na nie wynoszą, jak w latach poprzednich, tak i w tym roku 77.000 zł., w której to sumie mieści się na Galicyę, t. j. na krakowską akademię umiejętności, kwota 12.000 zł. jako stałe uposażenie doroczne ze skarbu państwa.

Na uniwersytety, fakultety teologiczne poza uniwersytetami, akademie techniczne i akademią kultury rolniczej w Wiedniu suma preliminowanych wydatków czyni 4.456.788 zł., czyli o 316.272 zł. mniej niż wedle uchwał na rok ubiegły. W sumie tej mieszczą się niektóre kwoty nierozłożone na pojedyncze uniwersytety i techniki, a stanowiące coś w rodzaju funduszów do dyspozycyi Ministerstwa w miarę potrzeby tego lub owego zakładu, tak n. p. na wykształcenie sił naukowych dla uniwersytetów (20.000 zł.), na zapomogi dla uczniów (4000 zł.), na przybory naukowe i t. p. Razem czynią te kwoty 56.350 zł. (o 2112 zł, mniej niż w roku ubiegłym). Rozłożona zaś na kraje, a właściwie na uniwersytety i t. d. z osobna suma ogólna wynosi 4,400.438 zł. (o 314.160 zł. mniej.) Zmniejszają się wydatki w dziale nadzwyczajnych z powodu tego, że budowle dla uniwersytetu wiedeńskiego są już na ukończeniu; zmniejszenie się ich byłoby o wiele znaczniejsze, gdyby nie pomnażały się wydatki zwyczajne uniwersytetów w Wiedniu, Inspruku, Gracu, a zwyczajne wraz z nadzwyczajnemi w Pradze. W sumie co dopiero wymienionej mieści się na Galicyę 639.120 złr. (o 19.280 złr. mniej), a mianowicie:

1. Na uniwersytet Jagielloński 365.670 zł. (o 27.830 zł. mniej). Co się tyczy wydatków zwyczajnych, to są podwyższone o 2900 zł., głównie dla zamianowania nadzwyczajnego profesora filozofii chrześciańskiej profesorem zwyczajnym, dla utworzenia nadzwyczajnej profesury geologii i paleontologii i dla dodatków pięcioletnich. Całość zwykłego uposażenia wynosi 250.400 zł.; reszta w ilości 115.270 zł. stanowi zmniejszone o 30.730 zł. wydatki nadzwyczajne. Gdy pominiemy wydatek 1200 zł. na sprawienie motoru gazowego i 1070 zł., o które podwyższył się koszt bruku asfaltowego w dziedzińcu biblioteki, tudzież 3000 zł. na uposażenie instytutu fizykalnego, otrzymamy 110.000 zł. na nowe budowle. W roku zeszłym dotacya na nowe budowle wynosiła 144.000 zł.; w bieżącym zredukowana jest rata na zbudowanie kliniki chirurgicznej z 40.000 [illegible] na 10.000 zł., a pomniejsz[illegible] nie nowego głównego gmac[illegible] kiego, które w tym roku miało kosztować już tylko 50.000 zł., wymaga rzeczywiście w skutek przekroczenia kosztorysu tyleż, co i w roku zeszłym, to jest, 100.000 zł. Gmach ten, wedle pierwotnego planu, miał kosztować ogółem 240.000 zł., w roku 1883 zmieniono plan, i obliczono cały koszt na 460.000 zł.; obecnie ta kwota podnosi się do 516.000 zł. Wydano już 410.000 zł.. w roku bieżącym wyda się 100.000 zł., a w roku 1887 pozostanie jeszcze wydać 6000 zł.

2. Na uniwersytet lwowski wydatki czynią 177.200 zł. (o 100 zł. więcej). Wydatki zwyczajne stanowią kwotę 149.700 zł., czyli o 1200 zł. podwyższoną, a to prawie wyłącznie dla zamianowania nadzwyczajnego profesora prawa kanonicznego profesorem zwyczajnym. Natomiast kwota 27.500 zł. wydatku nadzwyczajnego jest o 1100 zł. mniejsza, bo im dalej postępuje spłata ceny kupna realności Głowińskiego, tem więcej zmniejsza się procent od niespłaconej reszty. Od roku 1882 do końca roku bieżącego spłata uczyni 110.000 zł., t. j. właśnie połowę ceny kupna.

Na lwowską akadademię techniczną wydatki wynoszą 96.250 złr. (o 8450 zł. więcej). Wydatki zwyczajne w kwocie 89.700 zł. powiększają się o 2200 zł. z powodu systemizowania drugiej zwyczajnej katedry matematyki i przyrostu dodatków pięcioletnich. Nadzwyczajne zaś wydatki, których w roku zeszłym było 300 zł., jest 6550 zł., z których wyda się 3200 zł. na zapobieżenie przewiewom i zimnu w gmachu techniki, a 3350 zł. na sprawienie motoru gazowego wraz z domkiem, w którym ten motor stać będzie.

Dochody z wszystkich uniwersytetów, technik i akademii kultury rolniczej w Wiedniu są preliminowane na 368.200 zł., czyli o 145.790 zł. niżej prawie wyłącznie z tego powodu, że na wiedeńskie budowle uniwersyteckie wiedeński fundusz rozprzestrzenienia miasta wniósł w roku zeszłym tytułem przyczynienia się do nich dwie raty w ilości 280.000 zł., w tym roku zaś wniesie tylko jednę ratę w ilości 140.000 złr. Z Galicyi ma wpłynąć 17.150 zł. dochodów, t. j. tyleż co i w roku zeszłym Z powodu zmniejszającej się frekwencyi na lwowskiej akademii technicznej, zmniejsza się wprawdzie czesne o 250 zł., który to ubytek jednak wynagradza się takąż podwyżką dochodów z uniwersytetów lwowskiego i Jagiellońskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

JÓZEF GLINKIEWICZ

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Przedwczoraj odbywały posiedzenia komisye: wojskowa, budżetowa, przemysłowa, kolejowa i dla podatku giełdowego.

[illegible] nic:

Komisya wojskowa załatwiła §. 5 ustawy o pospolitem ruszeniu, w którym mowa o wyjątkowem użyciu pospolitego ruszenia poza granicami terytoryum państwa.

Ustęp 1-szy przyjęto jednomyślnie po dłuższej dyskusyi, określając tylko dokładniej słowo „terytoryum państwa" przez królestwa i kraje reprezentowane w Radzie państwa.

Ustęp 2 przyjęto wszystkiemi przeciw 4 głosom.

Ust. 3. przyjęto w redakcyi hr. Dubskyego z dodatkiem dr. Mattusza w następującem brzmieniu:

„Podczas wojny w nadzwyczajnych wypadkach potrzeby, jeśli do utrzymania stałego wojska (marynarki wojennej) na prawem przepisanej stopie wojennej nie wystarcza rezerwa uzupełniająca, lub do ewentualnego koniecznego uzupełnienia obrony kraj. do prawem przepisanej stopy wojennej, należy dla uzupełnić się mających części siły zbrojnej w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa w miarę potrzeby i na czas trwania koniecznej potrzeby wojennej, zaczerpnąć sił z pierwszego powołania pospolit. ruszenia". Dodatek, stypulujący, że ci, którzy się wykupili, nie będą powoływani, został odrzucony.

P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb zabierał głos kilkakrotnie w dyskusyi.

Komisya budżetowa obradowała w obecności pp. Ministrów Dunajewskiego i Gautscha.

Dep. Schaup uczynił najpierw wniosek o wybor podkomisyi dla przedyskutowania sprawy pocztowych kas oszczędności.

P. Minister dr. Dunajewski oświadczył przy tej sposobności, że Rząd zajmuje się szczegółowo sprawą potrzebnych zmian w ustawie o pocztowych kasach oszczędności i wniesie do Rady Państwa odnośne przedłożenie.

Wniosek dr. Schaupa przyjęto, a do podkomisyi zostali wybrani: dr. Fanderlik, dr. Tonkli, dr. Schaup, dr. Menger i dr Beer.

Następnie przyszły pod dyskusyę przedłożenia rządowe w sprawie dalszego poboru podatków i należytości, oraz kredytów dodatkowych.

Dep. Beer i Menger zapytywali się, czyby nie można wcześniej przedkładać budżetu, albowiem skutkiem spóźnionego przedkładania, wszelka kontrola staje się iluzoryczną.

P. Minister skarbu odparł na to, iż niemożebną byłaby jednostronna zmiana roku budżetowego. Do tego byłoby potrzebnem, aby wspólny budżet był w porę przedkładanym, oraz aby został zmieniony rok budżetowy krajów korony węgierskiej, a to ze względu na wspólne obrachunki.

Po tem wyjaśnieniu przyjęto prowizoryum budżetowe.

Dep. dr. Czer[illegible]

p. Minister [illegible] które streścił wczorajszy telegram.

Po uchwaleniu tych kredytów, dep. Fanderlik referował o ustawie w sprawie wybudowania państwowych gmachów pocztowych i telegraficznych we Lwowie, Krakowie, Czerniowcach, Tryeście, Bozen, Trydencie i Roveredo.

Przedłożenie rządowe zostało przyjętem bez zmiany.

Komisya przemysłowa rozpoczęła przedwczoraj ogólną dyskusyę nad przedłożeniem rządowem w sprawie zabezpieczenia robotników na wypadek chorób. Dzienniki wiedeńskie nie zamieszczają jeszcze obszerniejszego sprawozdania z dyskusyi i zapisują tylko, że przemawiali referent dr. Biliński, dr. Bärnreither, Neuwirth i reprezentanci Rządu Steinbach, radca rządowy Kaan i radca sekcyjny baron Weigelsperg.

Komisya kolejowa przekazała deputowanemu Richterowi do referowania wniosek w sprawie taniego przewożenia robotników kolejami żelaznemi. Do podkomisyi dla wniosku deputowanych Abrahamowicza, Chrzanowskiego i towarzyszy, w sprawie taryf, wybrano: barona Romaszkana, Schwaba i Hladika.

Komisya podatkowa obradowała nad ustawą w sprawie pociągania państwowych koleji żelaznych do obowiązku opłacania podatku zarobkowego i dochodowego. Paragrafy 1 i 2 zostały przyjęte z drobnemi stylistycznemi zmianami. Nad paragrafem 3 wywiązała się obszerna dyskusya, którą przerwano ostatecznie z powodu spóźnionej pory.

O przebiegu narad komisyi dla podatku giełdowego poinformowała nas wczorajsza depesza.

Pruski kościelno-polityczny projekt.

W komisyi Izby panów, do której odesłano kościelno-polityczne przedłożenie, odczytanem dzisiaj zostanie referat generalnego sprawozdawcy. Według oficyalnych relacyj, komisya ta powzięła następujące uchwały:

Zmienione zostały korzystnie rozporządzenia, dotyczące konwiktów i seminaryów (z wyjątkiem Poznania i Chełmna).

---

miem, że powinieneś na jaki czas z Balogroda wyjechać, aż póki się sprawa ta nie wyjaśni, bo mógłbyś być w wielkim kłopocie, kiedyby Abraham wystąpił ze swemi wojskami a my przeciw niemu z naszemi: sambyś wtedy nie wiedział, gdziebyś miał głowę położyć. Masz tam podobno jakąś wioskę na Mazurach, możeby było najlepiej, gdybyś tam te czasy przemieszkał.

Więc tedy Rafał wysłuchał tej rady spokojnie, bo musiał sam przyznać, że była rozumna; ale mu się jakoś nie chciało wyjeżdżać, więc chwiał się, mówiąc:

— Jużci rzecz pewna, że ja, jako królewski, nie połączę się z takim, który chce iść swoim torem, choćby on był moim bratem; a znowu bić się przeciwko bratu, jakośbym nie mógł ze spokojnem sumieniem. Jednak wyjeżdżać, to także mi się nie uśmiecha. W Niecieczy mieszkał do niedawna dziad mój stryjeczny, aby być blisko przy Lubomirskich, których był partyzantem. Wioska to mała, ale jest tam dwór dosyć dostatni a nawet i okazały, jeno niewiem w jakim jest teraz porządku. Do tego, pomiędzy Mazurami, ja człowiek obcy, trudnobym się do nich mógł przyzwyczaić. A wreszcie, tak mi się zdaje, że i moja żona temuby się sprzeciwiła.

Ponieważ Kasztelanowi tylko o to chodziło, ażeby Rafał wyjechał, więc już tylko o to na niego naciskał, nie mogąc jednak zniewolić go do powzięcia decyzyi; aż wszedł Borowski i wmięszał się w tę rozmowę. Kasztelan powtórzył swoją propozycyę, dając Borowskiemu oczyma do zrozumienia, aby go poparł — a Borowski na to:

— Słuchaj mnie, panie Zygmuncie, dotychczas szanowałem cię jako zacnego człowieka, chociaż mego przeciwnika, ale teraz mógłbym ciebie uścisnąć jak przyjaciela, bo przecież raz nasze myśli się na jedno zgodziły. Ty Rafałowi a ja właśnie Krzysi prelegowałem, że powinniby na jaki czas do Niecieczy wyjechać....

Więc Kasztelan wstał i spytał żywo:

— A Krzysia co na to?

A wtem weszła Krzysia z Xiędzem Kantorem. Więc Rafał wziął ją za rękę i rzekł:

— Są tu różne projekty, nie postanowiłem nic, bo chciałbym wprzód wiedzieć, jaka jest wola mojej jejmości?

A Krzysia na to wesoło:

— W Piśmie stoi, że żona ma iść za mężem choćby na koniec świata. A jeśli i mnie wolno mieć zdanie, to ja proszę o to, abyśmy tam pojechali.

— Ale bo to tam nie masz zamku jak w Balogrodzie, — rzekł Rafał do niej, — tylko jakieś stare dworzysko, a do tego gór nie ma, tylko piachy mazurskie, nie wiem nawet, ażali się znajdą jakie sąsiedztwa.

— Nic to nie wadzi, — odpowie Krzysia, — aleć to tam nie tak smutno, jak mówisz, bo mi to właśnie ojciec jegomość wyłożył. Kraj tam dużo ludniejszy, jak nasz. Są też bardzo piękne sąsiedztwa. Są Lubomirscy w Dąbrowie, do Tarnowa też niedaleko, i do Wojnicza, i do Radłowa. Znajdą się też na nas łaskawi, o których miłość się postaramy.

— Więc dobrze, — rzecze Rafał, — więc kiedy tak chcesz, to pojedziemy, bo mnie tylko o ciebie chodziło.

A na to Borowski:

— Ale kiedy dekret już zapadł, to trzeba w lot go wykonać. Za dwa a trzy dni najdalej trzeba już jechać.

— Choćby i dzisiaj, — odpowiedziała Krzysia, tak bardzo uradowana, że Kasztelan się nie mógł tej radości wydziwić.

Zaczem Rafał wyszedł z Krzysią do drugich pokojów, aby zaraz roskazy wydawać, — Borowski zaś zatarł ręce i rzekł do Kasztelana:

— Chwała Bogu, że się to jakoś udało. Boska w tem ręka.

— Chwała Bogu! — zawołał na to Kasztelan, — kto wie, z jakiemi ten miły braciszek nosi się zamiarami i jakie wywoła konflikty. Do tego jeszcze i chłopów burzy, toż jeszcze możemy się tutaj doczekać wojen kozackich.

A Borowski roześmiał się na to i rzekł:

— A ty zawsze najbardziej boisz się chłopów.

— Pewnie, że się boję, — odpowie Kasztelan, — bo któż się takiej wojny nie boi, kto się taką wojną nie brzydzi, gdzie przeciwnik uderza, nie szablą, ale pałką i nożem? Powiedz prawdę Borowski, ażaliż ty się takiej wojny nie boisz?

A Borowski na to:

— Gdybyście się lepiej obchodzili z chłopami, tobyście się niczego od nich nie obawiali.

Kasztelana zdjął wstręt na te słowa, jak zwykle, jakoż nic mu nie odpowiedział, tylko wziął czapkę ze stołu i chciał już wychodzić. Borowski zaś mówił dalej:

— Ja się chłopów nie boję, ano się boję człowieka — szaleńca, który nie ma Boga w sercu a piekielne płomienie w głowie, boję się go zaś teraz tem więcej, ile że po wojnie skończonej niemało rozbłąkanego żołnierstwa się rozłazi po kraju i szuka jakiegokolwiek zarobku. Ale ja na to poradzę, bo mamy przecie prawa i ja też niedarmo sędzią bywałem. Sprawa ta należy do grodu a ja znam dobrze drogę do niego.

Te ostatnie słowa znowu rozweseliły Kasztelana, jakoż ścisnąwszy Borowskiego kilkakrotnie za rękę, zabrał Xiędza Kantora ze sobą, pożegnał się z Rafałem i Krzysią i do domu odjechał. Ale przyjechawszy na rynek miasta, obadwa bracia kazali stanąć, wysiedli z powozu i poszli pieszo do miasta, ażeby jeszcze raz obaczyć, co się tam dzieje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Proboszczowie mają być przewodniczącymi w dozorze kościelnym.

Wolno każdemu księdzu odprawiać ciche msze św. i udzielać chorym ostatnich Sakramentów św. — atoli nie wolno miewać mszy św. śpiewanych, ani słuchać spowiedzi św.

Siostrom miłosierdzia i w ogóle zakonom zajmującym się pielęgnowaniem chorych, ma być dozwolona opieka nad sierotami, ale tylko dyskrecyjnie.

Administratorzy dyecezyj mogą być zwolnieni od przysięgi w rozmiarach ustawy z roku 1880, która obecnie już straciła moc obowiązującą.

Za odmówienie rozgrzeszenia i innych łask kościelnych ksiądz karany nadal nie będzie.

Natomiast „biskupi i księża, którzy, wypełniając swój urząd kościelny, tak bardzo naruszają ustawy karne, albo też rozporządzenia, wydane przez władze w granicach swej kompetencyi, że dalsze ich pozostanie w urzędzie nie da się pogodzić z porządkiem publicznym, mogą być na wniosek władzy przez sąd uznani za niezdatnych."

Przypuszczają ogólnie, iż zmodyfikowana w powyższy sposób ustawa zostanie przyjęta tak w Izbie panów, jak i Izbie poselskiej, bo tak w jednej, jak i drugiej rząd rozporządza znaczną większością.

H. D. Wolff i Muktar basza.

Z Aleksandryi otrzymuje *Polit. Corresp.* doniesienie o podjęciu na nowo rokowań pomiędzy sir H. D. Wolffem a Muktarem baszą. Pełnomocnik angielski otrzymał już potrzebne instrukcye. P. Gladstone zgadza się bardzo chętnie na zastąpienie wojsk angielskich u granic Sudanu egipskiemi, ale równocześnie utrzymuje żądanie 200.000 funtów, które Egipt ma płacić za okupacyę angielską. Zgadza się na redukcyę sił okupacyjnych, ale chce zarazem otrzymać w niczem nienadwerężony wpływ Anglii. Muktar basza natomiast nie pragnie tak nagłej zmiany załóg angielskich, żąda przedtem reorganizacyi armii egipskiej, ale gdy Egipt nie byłby w stanie utrzymać dwóch armij, życzy sobie, ażeby Anglia ponosiła koszta okupacyi i odpowiedzialność za porządek. Muktar basza sądzi, że zmiana załóg nie wywrze tak prędko zbawiennego wpływu na Sudańczyków, gdyż ci sfanatyzowani zarzucają głównie kedywowi, że opiera się o wojska obce. I pod wielu innemi względami trudno osiągnąć porozumienie, mianowicie, co do uregulowania granic od Sudanu, chociaż Muktar tak rozumuje: Zreorganizujcie najpierw armię egipską i niech was potem głowa nie boli o Sudan, już ja sobie dam radę z upartymi. Korespondent mniema, że wobec trudności, z któremi Anglicy mają do walczenia, Muktar odniesie zwycięztwo, byle miał cierpliwość.

KRONIKA

— **Najprzew. ks. biskup Pełesz** wydał okólnik do duchowieństwa swojej dyecezyi, w którym przytaczając okólnik Wydziału krajowego w sprawie zapobiegania licytacyi zadłużonych włościańskich posiadłości przez obce żywioły, wzywa gr. kat. proboszczów, aby zajęli się tą sprawą i w swoim zakresie gorliwie popierali usiłowania, zainicyonowane przez Wydział krajowy. Wzystkie gr. kat. ordynaryaty, a nietylko lwowski, jak donosiły dzienniki, ostrzegły podwładne duchowieństwo, aby nie dopuszczało do użytku kościelnego ksiąg cerkiewnych, nieaprobowanych przez władzę duchowną. Mimochodem wypada zaznaczyć, że szczególnie niebezpieczne są poczajowskie edycye ksiąg cerkiewnych. Dopóki w Poczajowie byli Bazylianie, kwitło tam wydawnictwo ksiąg cerkiewnych; ale tej dawnej firmy poczajowskiej, nie należy identyfikować z dzisiejszą schizmatycką.

— **Delegatem do Rady szkolnej** krajowej wybrała krakowska Rada miejska na posiedzeniu przedwczorajszem hr. Stanisława Tarnowskiego.

— **Hr. Stanisław Tarnowski,** profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, oczekiwany jest w połowie kwietnia w Warszawie, gdzie ma zamiar mieć trzy odczyty na cele humanitarne.

— **Z Drohobycza** odbieramy następujące pismo: Jak wiadomo, p. Oktaw Pietruski zastępca p. Marszałka kraj. obchodzić ma d!23 kwietnia b. r. 25-letni jubileusz służby w Wydziale krajowym. Z tego to powodn uchwaliła tutejsza rada miejska na posiedzeniu dnia 13go b. m., w uznaniu licznych zasług jubilata, wypłatę kwoty 50 zł. jako datku do utworzenia funduszu stypendyjnego imienia Oktawa Pietruskiego dla młodzieży, kształcącej się w zawodzie przemysłowym, a nadto uchwaliła w dniu jubileuszu wysłać do jubilata telegram gratulacyjny.

— **P. Karol Lidl,** wiceprezydent wyższego sądu krajowego, złożył na rzecz Domu Pracy kwotę 30 zł., jako część dochodu z pikniku urządzonego w karnawale przez prawników. Zarząd powyższej instytucyi, poczuwa się do obowiązku złożyć w imieniu ubogich za ten dar hojny, szan. komitetowi pikniku a w szczególności JW. p. wiceprezydentowi Lidlowi, który dobroczynną instytucyę Domu Pracy otacza łaskawemi swemi względami, najszczersze podziękowania.

— **Matejko** kończy olbrzymi swój obraz „Dziewicę Orleańską", który za miesiąc już będzie wystawiony, jeżeli jakie przeszkody nie zajdą.

— **Po usunięciu zasp śnieżnych** na szlaku żelaznym z Buczacza do Husiatyna, i ze Lwowa do Stryja, wczoraj otwarty został ruch pociągów.

— **Kolej Karola Ludwika.** Przeszkody ruchu między Tarnopolem a Podwołoczyskami tudzież na kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej usunięto a wszelki ruch pociągów na tych przestrzeniach z dniem dzisiejszym otwarty. Regularny zatem ruch pociągów osobowych i towarowych odbywa się na całej przestrzeni kolei Karola Lndwika bez żadnej przerwy.

— **Poczty warszawskiej** nie otrzymaliśmy i dzisiaj. Podobno osoby, chcące przybyć z Królestwa do Krakowa, czekają od trzech dni na stacyi Koluszki, pociągi bowiem wcale nie kursują z powodu wielkich zasp śnieżnych. Do Poznania dnia 18 b. m. nie doszła znaczniejsza część zwykłych pociągów. Pociąg berliński zatrzymany został na stacyi Pug, a pociąg, który tegoż dnia wieczór wyruszył z Ostrowa, musiał powrócić.

— **Na wystawie nieustającej** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu św. Ducha l. 10), znajdują się nowo nadesłane obrazy: Kossaka Juliusza, cykl 12 rysunków z powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem", własność hr. Jerzego Dunina Borkowskiego z Młynisk; Obrazy olejne: Krzesza Józefa „Przechwałki wzajemne"; Rossowskiego Władysława „Przed więzieniem", Machniewicza Franciszka „Babunia"; Bieszczada Seweryna „Małe nieporozumienie Bartka z pokątnym doradcą prawnym"; Pochwalskiego Kazimierza „W kłopocie"; Tamkiewicza Stanisława „Mnich czytający"; Borkowskiego Alfonsa „Z pod Grunwaldu do Malborga"; Popiela Tadeusza „Żydzi modlący się przy świetle księżyca"; Łosia „Trójka"; Krycińskiego „Na targ". Obrazy Feliksa Baziasa, francuskiego malarza, „Śmierć Chopina"; Eliasza „Góral w Tatrach" i Wisłockiej Anieli portret pastelowy, od dni 10 zalegają w magazynach c. k. urzędu cłowego, z powodu niejasnych przepisów cłowych, względem nadsyłanych z zagranicy dzieł sztuki.

— **Towarzystwo oficyalistów prywatnych.** Rada nadzorcza tego Towarzystwa obradowała w tych dniach pod przewodnictwem Stefana hr. Zamojskiego i uchwaliła pozostałość obrotową w efektach, wynoszącą 22 tysięcy zł. przekazać do funduszu żelaznego, a zarządowi udzielić absolutoryum za rok ubiegły. W celu rozpatrzenia i zbadania kilku wniosków, a mianowicie projektu utworzenia osobnego funduszu posagowego, urządzenia bursy dla synów oficyalistów prywatnych, ograniczenia maksimum udziałów do liczby 1?, zakupienia we Lwowie domu itd., uchwalono wybrać komisye i im przekazać te sprawy. Komisyj takich wybrano pięć, mianowicie: 1. administracyjną (Czajkowski, Fabiański, Grodzki, Nowotny i Robacki); 2. statutową (Schneider, Juhré, Myczkowski, Trojan i Fabiański); 3. rachunkową (Herman Gawroński, Dudziński, Tomżyński i Juhré); 4. realnościową (Krokowski, Fabiański, Rużek, Rogalski, Myczkowski, Bedlewicz, Koszko, Gawroński i Czajkowski); 5. petycyjną (Kobylański, Nowotny, Rosinkiewicz, Czarnecki i Rużek). Następnie załatwili delegaci liczne petycye osobistej natury o zapomogi i restytucyę praw, jako też uchwalili zarys postanowień względem utworzenia w łonie Towarzystwa zakładu zaopatrzenia dzieci. Ma to być fundusz odrębny, bez przymusu wkładkowego dla ogółu członków. Uchwalono także kupić we Lwowie, ile możności blisko śródmieścia dom, na własność w cenie 40.000 zł., który by mógł przynosić 5 prct. czystego dochedu. Zmianę regulaminu dla stałych zapomóg uznano za niepotrzebną. Przyjęto budżet na r. 1886, z cyfrą dochodów 52.460, a wydatków 36.000 zł. Do prezydyum wybrano na nowo hr. Zamojskiego, dr. Mikulińskiego i Hen. Strzeleckiego, a do zarządu pp. Köppla, Ornatowskiego i Fedorskiego. Ze względu na mnożące się czynności, zapadła uchwała, aby Rada nadzorcza na przyszłość, miała trzy dni do obrad.

— **Benefis** artystki sceny naszej p. Zelazowskiej, przypada w poniedziałek, dnia 22 b. m. Odegraną zostanie po raz pierwszy czteroaktowa komedya p. t. *Więzy małżeńskie.*

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że w sali kasynowej odbędą się we środę, dnia 24 i w piątek 26 b. m. produkcye szkoły muzycznej pana Ludwika Marka, na które pp. członkowie z rodzinami mają wstęp wolny.

— **Koncert.** W niedzielę, 21 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa gimnastycznego „Sokół" koncert muzyki wojskowej 9 pułku br. Packenyi, pod kierownictwem kapelmistrza p. Falla. Do programu wchodzą zupełnie nowe, nie grane u nas utwory, między innemi: Smetany sekstet z opery „Prodana nevesta". Opera ta cieszy się w Pradze niezmiernem powodzeniem. Kaczkowskiego polonez poświęcony towarzystwu spiewackiemu „Lutnia". Webera uwertura „Euriante". Gounoda marsz żałobny maryonetek. Falla „Kwiaty życia", walc. Gounoda duet z „Filemon i Baucis". Mozarta „Marsz turecki". Moszkowskiego „Z całego świata". Falla „Wirrwar", galop. Koncert ten będzie przedostatnim w tym sezonie. Mamy nadzieję, że publiczność i tym razem licznie pospieszy do sali „Sokoła". Dochód przeznaczony na dokończenie budowy gmachu. Początek o godzinie 4½ po południu.

— **Do lwowskiego komitetu opieki** nad wygnańcami z Prus, wpłynęły następujące datki: pp. klerycy seminaryum łacińskiego złożyli 20 zł. Nadwyżka z dochodu uczty pożegnalnej urządzonej na cześć dr. Teofila Sozańskiego 15 zł. 36 ct. Z Sambora, komitet urządzający komplet tańców 8 zł. H. C. 1 zł. Podpis nieczytelny 1 zł. Belak Szymon 1 zł. Bartels z Wiednia 10 zł. Artur hr. Gołuchowski 100 zł. Franciszek Pościszewski 5 zł. Ks. kanonik Turzański 5 zł. N. N. 5 zł. Kropiowski 10 zł. Kółko prawników z nadwyżki dochodu z pikniku, urządzonego dnia 8 marca r. b. 50 zł. K. S. 1 zł.

— **Z pośród wygnańców** poszukują zatrudnienia: 1. Zdolny buchalter kantorzysta i komiwojażer, ostatniemi czasy pracował jako komiwojażer handlu produktami surowemi, posiada bardzo dobre świadectwa i zna języki: polski, niemiecki, czeski i rossyjski. 2. Szewc, żonaty, bezdzietny, który by przyjął i obowiązki stróża. 3. Człowiek mogący przyjąć obowiązki pisarza prowentowego, lub dozorcę przy gospodarstwie, (żonaty 1 dziecko). Zgłaszać się należy do kancelaryi komitetu gmach teatralny I piętro l. 17. Do lwowskiego komitetu opieki nad wygnańcami z Prus, od dnia 28 września 1885 r., tj. od czasu objęcia przez p. Jana Dobrzańskiego przewodnictwa komitetu wykonawczego, przybyło do 19 marca b. r. 56 familij, tyluż mężczyzn, 58 kobiet, 84 dzieci, 72 kawalerów, razem 269 osób. Pieniędzy wydano 2.324 zł. 76 ct. Powyższe osoby, wszystkie zostały już umieszczone; wiele jednak wracało po trzy lub cztery razy do komitetu, nie mogąc się utrzymać na posadach, które im początkowo nadano, i o których pomieszczenie komitet kilkakrotnie starać się musiał. Wielu wygnańcom musiał komitet sprawić na zimę cieplejsze odzienie, buty i t. p. Na kwaterze w komitecie pozostaje do umieszczenia osób 14.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim, dnia wczorajszego, p. Józef Antoni Kadyi, rodem z Zaleszczyk, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 20 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze o niepewnym kierunku, temperatura się podnosi, zachmurzenie i wilgoć powietrza się powiększa, jeszcze pogodnie, rano mgła możliwa.

= **Przestroga.** W sprawie rozbójniczego morderstwa, dokonanego na osobie Maryi Kühnel w Wiedniu, sprawdziła obecnie tamtejsza Policya, że zrabowano tejże następujące papiery wartościowe: 1) Obligacyę rentę w srebrze z 1 lipca 1868 nr. 263777 lub 302156 na 1000 złr.; 2) 4prc. węgierską obligacyę rentę w złocie z roku 1881 nr. 233993 na 1000 zł.; 3) Los państwowy z roku 1854, serya 1595 nr. 16 na 250 zł.; 4) książeczkę udziałowa pierwszej austryackiej kasy oszczędności nr. 23126 na 530 złr. 13 cnt., na imię Maryi Tupetz a drugą takąż do l. 202457, na 809 zł. 13 ct, na imię Jana Kühnel opiewającą, obydwie w niebieskich okładkach Zrabowaną także obligacyę 5prc austryac. renty państwowej z roku 1881 nr. 409 na 1000 złr., spieniężył dnia 5 b. m. w Wiedniu w kantorze wymiany Antoniego Wagnera, rzekomo z polecenia Izydora Brauna z Florysdorf, nieznajomy mężczyzna, liczący lat około 24, wzrostu średniego, smukły z długą szyją z bródką jasną ubrany w krótki bronzowy przenoszony surdut i brudną bielizną. Przestrzega się przed nabyciem wymienionych powyżej walorów.

— **Wypadek na kolei.** We wczorajszym pociągu nr. 3 kolei Czerniowieckiej zdarzył się ten niezwykły przypadek, że maszynista tego pociągu, zasłabłszy nagle, nie mógł zatrzymać swej maszyny na stacyi Kuczurmare, w skutek czego pociąg wyjechał po za obręb stacyi i uderzył o maszynę nadjeżdżającego z przeciwnej strony pociągu. Na szczęście, wypadek ten nie miał żadnych złych następstw, gdyż tylko zderzaki maszyn zostały uszkodzone.

— **Kradzież w kościele.** W dniu 14 marca zakradł się niewykryty dotąd sprawca do kościoła katedralnego w Przemyślu i rozbiwszy kłódki u czterech skarbonek, zabrał z nich kwotę 30 do 40 zł. Poszlakowane o tę kradzież dwa indywidua, ścigane są policyjnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Frankfurcie n. M. tajny radca sanitarny dr. Jerzy Varsentrapp, jeden z najznakomitszych hygieników niemieckich, w 77 roku życia; w Kempten, w Bawaryi, malarz historyczny Ksawery Maier, zasłużony jako odnowiciel starych fresk kościelnych.

— **Pani Helena Modrzejewska** oczekiwana jest w kwietniu w Krakowie, kończąc już podróż swoją artystyczną po Ameryce.

— **Ambasador francuski** w Wiedniu, hr. Foucher de Careil, dawał przedwczoraj w pałacu ambasady wieczorek muzyczny, który zaszczycili swoją obecnością Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Rainer i Eugeniusz. pp. Ministrowie hr. Kalnoky, hr. Taaffe i Kallay, ciało dyplomatyczne i rozmaici dostojnicy. W czasie koncertu, umyślnie sprowadzone z Paryża artystki, panny Pierson i Réjane, pierwsza z teatru Francuskiego, a druga z Wodewilu, deklamowały kilka utworów, a na zakończenie wieczorku odegrały wraz z p. Le Marchand, sekretarzem ambasady francuskiej, wesołą fraszkę sceniczną Meilhaca i Halevy'ego.

— **Piękny zamek** księcia Artura Odescalchi, w Szkiczó, spłonął w tych dniach prawie do szczętu. Strata jest znaczna, ogień bowiem zniszczył kosztowne urządzenie oraz wiele pamiątek starożytnych.

— **Trzęsienie ziemi,** którem dnia 15 b. m. nawiedzone zostało miasto Wiesbaden, było tak gwałtowne, że w wielu domach obrazy pospadały ze ścian, kominy popękały i runęły, a meble poprzesuwane zostały w mieszkaniach. Nigdy jeszcze w tej okolicy nie zdarzyło się tak silne trzęsienie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Z wystawy sztuk pięknych.

III.

Twórca głównych drzwi brązowych Baptisteryum florenckiego, Lorenzo Ghiberti otwiera na samym początku XV w. nową erę w sztuce, która szczególnie w malarstwie, ma się wkrótce wyzwolić ze sztywnej, tak dziwacznej często a ciężkiej symboliki średnich wieków. Te ciała chude i wymacerowane, mają teraz i w malarstwie odżyć w całej okazałości zdrowiem i pięknem świata klasycznego — a owe drzwi Baptisteryum, o których mawiał Michał Anioł, że byłyby godne być bramą do raju, mają zarazem stać się łukiem tryumfalnym dla nieśmiertelnych mistrzów Odrodzenia, których pochód wspaniały rozpoczynają wraz Ghibertim wielcy jego współzawodnicy: Brunelleschi i Donatello. W tym samym czasie, a nawet w tym samym roku 1401, w którym Ghiberti kończy swoje dzieło, rodzi się geniusz malarski, który śmiało podejmuje rozpoczętą przed stu laty pracę reformatorską wielkiego Giotta, nadaje malarstwu nowy kierunek, który ma być odtąd szkołą dla wszystkich niemal późniejszych artystów Italii. Owym mistrzem, jak historya uczy, był Masaccio. Gdy rzeźba przez klasyczną starożytność, zaś architektura chociażby przez same wieki średnie, palmę pierwszeństwa przed malarstwem w owym czasie odnosi, to renesans dopiero przez Masaccia poczyna w malarstwie święcić swój tryumf. I rzecz szczególna! Człowiek ten nie miał czasu się wsławić, przesuwa się jak blady cień w historyi, dziesięć lat krócej żyje od Rafaela a przecież cuda zdziałał. On pierwszy odczuł istotę piękna starożytnych posągów, pierwszy porzucił starą manierę, podług której figura zaledwie palcami dotykała ziemi, on pierwszy śmiało figurę stawia na nogi, a ową aureolę około świętych i boskich postaci, której wprawdzie w starochrześciańskiem malarstwie nie było, ale która wkrótce staje się regułą, tworząc ciężki, szeroki, jaskrawy, zawsze jednakowy krąg, bez względu na pozycyę głowy — Masaccio pierwszy przeistacza na lekki przejrzysty obręcz, który perspektywicznie umieszcza stosownie do ruchu głowy. Tak tedy ten nimbus malarstwa *Quattrocento* z czasem blednieje, staje się coraz słabszym, delikatniejszym, aż w *Cinquecento* prawie zupełnie znika.

W kościele Sta Maria del Carmine we Florencyi, w kaplicy zwanej Brancacci, tworzy Masaccio freski, które mają być odtąd szkołą dla włoskiego renesansu. Kaplica Brancaccich staje się z biegiem czasu miejscem pielgrzymki dla wielkich rzeźbiarzy i malarzy, którzy się tu uczą, a Vasari wymienia cały szereg mistrzów, szukających tutaj właśnie nowych prawideł i form dla swej sztuki. Tu Fra Giovani da Fiesole, jakkolwiek znacznie wiekiem starszy od Masaccia, na schyłku życia, uczy się jeszcze i wielki styl młodego mistrza przenosi ztąd do watykańskiej kaplicy Mikołaja V. Vasari wymienia między innymi takich mistrzów jak Fra Bartolommo, Lionardo da Vinci, Domenico Ghirlandajo (nauczyciel Michała Anioła) i Pietro Perugino (nauczyciel Rafaela), dalej Ridolfo del Ghirlandajo, Andrea del Sarto, którzy zakładają sobie formalną akademię w kaplicy Brancaccich — a

w sto lat później, wielki Rafael w loggiach watykańskich nie waha się poprostu naśladować fresk Masaccia: Wypędzenie pierwszych rodziców z raju; boski zaś (il divinissimo) Michelangelo Buonarotti przez całe życie nosi smutną pamiątkę z czasów swoich studyów w tej kaplicy. Tutaj właśnie kolega jego Torrigiani. posprzeczawszy się z Michałem, uderzeniem pięści przełamał mu nos, co wielce się przyczyniło do późniejszego rozstroju i tak już całe życie posępnego Michała Anioła, a czem Terrigiani jeszcze w późnej starości, chwalił się przed Benvenutem Cellinim.

Od XV więc wieku począwszy, malarstwo co raz szybciej wyzwala się z martwej tradycyi i staje się co raz godniejszem starszych swych sióstr: architektury i rzeźby. Sztuki te, postępują odtąd zgodnie, jedna od drugiej wiele się uczy, a każdy z mistrzów tej złotej epoki, czy to malarz czy rzeźbiarz, zarówno jest biegłym w obojgu. To też każda figura w obrazie ma jędrność i siłę rzeźby; a, każda rzeźba miękkość i wdzięk obrazu; jedne i drugie zaś poddane są w wielu wypadkach pewnemu pierwiastkowi architektonicznemu, co podług niektórych krytyków ma być błędem, my jednakże wolimy się przyłączyć do tych, którzy w owej harmonii widzą wielką zasługę. Tę łączność, to zespolenie trzech sztuk plastycznych, widzimy przez bardzo długi czas jako trójgłos w akordzie, którego harmonijne brzmienie ani na chwilę nie ustaje poczawszy od Brunelleschi'ego, Masaccia i Lionarda da Vinci, a skończywszy na Tintorettim.

Jak w starożytności, jak w średnich wiekach, jak wreszcie w epoce odrodzenia, tak też i na początku XVII wieku, architektura naprzód, później rzeźba tworzą we Włoszech styl nowy i nadają tem samem kierunek także malarstwu. Mówimy o Baroccco, którego pierwszym prorokiem — lubo może bezwiednie — był Michał Anioł, a właściwym jego twórcą w wieku XVII w rzeźbie był Lorenzo Bernini. Lecz trzeba przyznać, że jak w tamtych wiekach tak samo i teraz, malarstwo wkrótce i tutaj swoje piętno wyciska, tym razem może o wiele silniej, niż kiedykolwiek. Czemże są owe fasady baroccowe o przeładowanych i dziwacznych kształtach, nie wypływające z potrzeby, z konstrukcyi, jeżeli nie czczą malarską dekoracyą? W całym tym długim okresie, malarstwo buduje i rzeźbi zarazem. Widzimy zatem, że dotąd zawsze jeszcze sztuki plastyczne trzymają się razem

Inaczej rzecz się przedstawia w naszym wieku. Po chybionych próbach reformatorskich Rafaela Mengsa, około połowy XVIII w., pojawia się we Włoszech w kilkadziesiąt lat później Canova i Thorwaldsen, a we Francyi Dawid, którzy powodują zwycięzki powrót do wzorów starożytności. Lecz pomimo telegrafów i kolei żelaznych w naszym wieku nie widzimy już owej łączności sztuk, jaką spotykamy dawniej. Dziś coraz silniej zaznacza się separatyzm artystów; dziś nie ma już żadnej łączności ani wzajemnego oddziaływania między malarzem, rzeźbiarzem a architektą, każdy idzie swoją drogą, pomimo że szkołę odbywają pod jednem dachem. Myliłby się bardzo, ktoby sądził inaczej. Separatyzm ten zaszedł tak daleko, że wytworzył rozmaite specyalności nawet w jednej i tej samej gałęzi sztuki. I tak są dziś malarze historyczni, religijni, portreciści, rodzajowi, bataliści, pejzażyści i t. d. — z których większa połowa nie byłaby w stanie namalować głowy naturalnej wielkości. Jakże wobec tego szukać dziś jakiegoś pokrewieństwa, jakiej asymilacyi między malarstwem, rzeźbą a architekturą?

Zadaniem naszem nie było wdawać się tutaj w rozbiór poszczególnych epok tego wielkiego okresu, którego dotknęliśmy; chcieliśmy tylko pobieżnie zaznaczyć wzajemne na siebie oddziaływanie sztuk plastycznych w dawniejszych czasach, by tem łatwiej przyszło nam zdać sobie sprawę, gdy patrzymy na dzisiejsze obrazy i rzeźby, do czego szczególniej czuliśmy się spowodowani obrazem Tadeusza Ajdukiewicza, wyobrażającym portret naszej znakomitej śpiewaczki, pani Reszke, który jest własnością Muzeum Narodowego w Krakowie.

Ile razy przychodziło nam mówić o utworach tego niezaprzeczenie bardzo a bardzo utalentowanego artysty, podnosiliśmy zawsze szczerze i z wielkiem upodobaniem wszystkie zalety jego dzielnego pędzla; a chociaż były to obrazy nie wielkie, miały jednakże zawsze tyle życia i zdrowia, że umiały się podobać każdemu, co niejednokrotnie uznała nietylko „krytyka nad Pełtwią“, ale także nad Wisłą i Dunajem.

To też w tem przykrzejszem znajdujemy się dziś położeniu, że portretu owego nie możemy zaliczyć do szczęśliwych kreacyj i nie jedno musimy wytknąć artyście. Przedewszystkiem razi nas układ tej postaci, która, o ile sądzić można po pięknym i pełnym wdzięku wyrazie głowy, po wydatnych kształtach biustu i ramion, byłaby mogła wypaść imponująco, gdyby artysta więcej był zważał na linie, na ruch, na układ ciała i draperyi, w ogóle na całość. Nie chcemy przeczyć, że przypadkowy, dowolny ruch ciała i niewyszukane motywa draperyi, mogą się w danym razie przyczynić do pewnej charakterystyki i uwydatnić indywidualność osoby bardziej, niż teatralne pozowanie; lecz z drugiej strony musimy i to zważyć, że jeżeli brak pięknych linij, lub jakie niestosowne załamanie sukni razi nas na małej, jak karta wizytowa fotografii, o ileż więcej musi ono razić w obrazie, szczególnie, jeżeli malarz przedstawia postać w rozmiarach naturalnych. Udrapowanie futra jest tu tak nieszczęśliwe, że nie tylko gubi się w niem ciało — co już byłoby błędem dostatecznym, aby popsuć cały obraz — ale co więcej, linie tego udrapowania a nawet pojedyńcze motywa (bez względu już na to, że płaszcz obejmuje postać ludzką), same przez się są tak brzydkie, iż dziwić się musimy artyście, że w malowaniu tego nie widział. Sposób przytrzymywania płaszcza prawą ręką, jakkolwiek może naturalny, nie daje jednak zadowolenia poczuciu piękna, a przedzierające się z pod futra kończyny palców jeszcze mniej podobać się mogą; linia ukosowa brzegu płaszcza, obszytego futrem, przytrzymywana lewem ramieniem, jest tak ciężka, tak rażąco ciężka, że prawie z gniewem odchodzi się od obrazu.

Ale nie tylko płaszcz nas razi, w równej mierze niekorzystne sprawia wrażenie rysunek lewego ramienia i ruch ciała. Potrzeba dłuższego czasu, aby odgadnąć, że figura ta stoi na prawej nodze, co zdaniem naszem powinno być tak dobitnie zaakcentowanem, ażeby widz od pierwszego rzutu oka mógł to spostrzedz. Gdyby tę postać wiernie podług obrazu rzeźbiarz odmodelował, to błędy, o których mówimy, wystąpiłyby o wiele silniej — tutaj pokrywa je koloryt, który jest jedyną dodatnią stroną. Gdyby dzisiejsi malarze — skoro już sami nie rzeźbią — więcej mieli przynajmniej upodobania i czucia dla rzeźby, tak, jak to było u starych mistrzów, jak to po części dzisiaj jeszcze jest we Francyi, to oko ich zapewne byłoby zarówno czułem na linie i kształty, jak jest czułem na koloryt.

Tadeusz Wiśniowiecki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

XXII posiedzenie komitetu doradczego dla spraw chowu koni odbyło się 12 listopada r. z. pod przewodnictwem J. E. Namiestnika p. Filipa Zaleskiego i w obecności pp.: hr. Logothettiego, hr. A. Cetnera, hr. S. Zamojskiego, J. Bielskiego, J. Skarbka Borowskiego, starosty K. Michla i protokolanta Jerzego Piwockiego, komisarza powiatowego.

Hr. Logothetti przedstawiał wnioski co do rozdania na r. 1886 rozporządzalnych ogierów rasy ardeńskiej w hodowlę prywatną i w najem. P. Bielski poparł prośby pp.: Władysława Youngi, Zdzisława Youngi i Władysława Fedorowicza z Okna o oddanie im ogierów rasy ardeńskiej w najem lub hodowlę prywatną. Komitet uchwalił oddać w hodowlę prywatną p. W. Youndze ogiera rasy ardeńskiej *Sapristi*, który ma być zakupiony od p. Dembowskiego. Referent p. starosta Michel przedstawił prośbę Stanisława Kotarskiego z Brzeska, o oddanie mu w najem ogiera rasy ardeńskiej *Rataplan*, który ma być zakupiony od p. Dembowskiego. Komitet uchwalił przychylić się do tej prośby. P. Borowski wniósł, ażeby p. Prokopowiczowi nie dać ogiera rasy ardeńskiej, co też komitet uchwalił. Ostateczne przyjęto wnioski hr Logothettiego z powyżej uchwalonemi zmianami.

Hr. Logothetti przedstawił wnioski co do rozdania następujących stadników rządowych w ograniczoną własność: 1) *Juditto* p. Alfredowi Garapichowi w Berezowicy, powiat Zbaraż; 2) *Chrisolit* p. Edwardowi Podlewskiemu w Czernilowie mazowieckim, powiat Tarnopol; 3) *Darius* p. Franciszkowi Matiasowi w Jasienowie górnym, powiat Kossów; 4) *Pest* p. Celestynowi Zapalskiemu w Węgrzynowicach, powiat Kraków; 5) *Luftula* p. Julianowi Puzynie w Uhrynowie, powiat Sokal; 6) *Matwij* p. Adamowi Krajewskiemu w Dubin, powiat Brody; 7) *Prinz Friedrich* p. Janowi Sołowijowi w Boratynie, powiat Sokal; 8) *Young Tadladen* p. Wacławowi Oborskiemu w Hussowie, powiat Łańcut; 9) *Chiff* p. Feliksowi Zacharjasiewiczowi w Antonowie, powiat Zaleszczyki; 10) *Wisłok* p. Zdzisławowi Youndze w Zapałowie, powiat Mościska. Wnioski powyższe zostały przyjęte.

Na prośbę wydziału powiatowego w Chrzanowie uchwalił Komitet utworzyć napowrót stacyę stadników rządowych w Krzeszowicach, zwiniętą w r. 1882 dla braku odpowiedniego pomieszczenia. Następnie uchwalono przenieść stacyę stadników rządowych z Żabiego do Kossowa, a ewentualnie utworzyć nową stacyę w miejscowości Padew powiatu mieleckiego.

Przedłożoną przez referenta p. Michla prośbę wydziału powiatowego w Bohorodczanach, o urządzenie w tym powiecie stacyi stadników rządowych, uchwalono na wniosek p. Borowskiego odstąpić Komendzie zakładu stadników rządowych w Drohowyżu do uwzględnienia.

W celu uzupełnienia etatu ogierów rządowych przepisanego dla Galicyi, a uszczuplonego przez wybrakowanie, uchwalił Komitet na wniosek hr. Logothettiego zakupić następujące prenotowane do zakupna ogiery prywatne: 1) *Rataplan* za cenę 600 zł.; 2) *Sapristi* za 800 zł.; 3) *Korczak* za 800 zł.; 4) ogiera „skarogniadego“ za 1000 zł.; 5) ogiera „gniadego“ za 800 zł. od p. Sozańskiego; 6) *Gidran* za 700 zł. od p. Zakliki; 7) *El Bedary* za 800 zł. od p. Stanisława Stachonia; 8) *Grma'kin* za 1000 zł. od p. Stojowskiego; 9) *Sułtan* za 1000 zł. od ks. Sanguszki; 10) *Curiolan* od p. Krzysztofowicza za 600 zł.; 11) *Siglavy* za 1000 zł. od hr. Siemieńskiego; 12) *Bajard* za 1000 zł. od hr. Zamojskiego; 13) *Chamil* za 1200 zł. od p. Wolańskiego; 14) *Amati* za 924 zł. od p. Jastrzębskiego.

Na wniosek p. Borowskiego uchwalił Komitet wysłać 28 listopada r. z. komisyę do Jasła, której hodowcy koni powiatów: Jasło, Gorlice, Brzozów i Krosno przedstawiéby mogli ogiery do zakupna na stadniki rządowe. Do komisyi wybrano pp. Borowskiego i Bielskiego.

Hr. Cetner uczynił wniosek, ażeby wybrakowane dla starości ogiery oddawano w ograniczoną własność na dwa lata. Komitet poparł ten wniosek i uchwalił odnieść się w tej sprawie do Ministerstwa rolnictwa.

Komitet przyjął do wiadomości pismo Komendy Zakładu stadników rządowych w Drohowyżu z obwieszczeniem Ministerstwa rolnictwa, iż ogiery pełnej krwi: *Przedświt*, *Baloany* i *Yamecock*, zostały umieszczone w zakładzie stadników rządowych w Stadl (około Lambach), w Wyższej Austryi.

Hr. Logothetti przedłożył listę stadników, które w r. 1886 mają być oddane w najem. Komitet przyjął te wnioski.

Komitet przyjął do wiadomości sprawozdanie pp. Bielskiego i br. Heydla z przeglądu przeznaczonych dla Galicyi młodych ogierów w Radowcach, oraz sprawozdanie pp. hr. Cetnera i Bielskiego o brakowaniu ogierów w Drohowyżu.

Na tem zamknięto posiedzenie.

⁂ **Targ zbożowy.** *) Dnia 20 marca 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 9·—, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·75 do 7·50, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 10·—, wyka 6·85 do 10·—, rzepak 9·— do 10·75, lnianka 8·50 do 9·50, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała 42·— do 58·—, koniczyna szwedzka 40·— do 57·—.

Tarnopol, Pszenica 7·80 do 9·—, żyto 5·65 do 6·30, jęczmień browarny 5·60 do 6·75, owies 6·— do 6·50, groch 6· do 10·—, wyka 6·50 do·—,— rzepak 9·— do 10·90, lnianka ·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 55·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·50 do 8·55. żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 5·25 do 6·50, owies 6·— do —·—, groch 6·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —· do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 54·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9· , żyto 6 do 6·50, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 11·—, wyka 7·— do —·—, rzepak 9·50 do 11·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała 45·— do 62·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 1.000 litr pret. loco Lwów zł. 24·— do 24·75.

*) Przedruk wzbroniony

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 do 10 marca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 133.788 złr. 20 cnt, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 36.382 złr. 43 cnt, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 4.963 złr. 19 cnt., ogółem 175.133 złr. 82 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 162.258 zł. 38 cnt., na drugiej 45.304 złr. 16 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 4.752 złr. 18 ct. ogółem 212.314 zł. 72 ct. Od 1 stycznia zaś do 10 marca bież. roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 933.[illegible] zł. 93 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 243.006 zł. 54 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 28.460 zł. 77 ct., ogółem 1,155.[illegible] 24 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 1,303.414 zł. 99 ct., na drugiej 350.243 zł. 21 ct., a na kolei lokalnej Jarosław Sokal 33.894 zł. 40 ct., ogółem 1,687 552 zł. 60 ct.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj ogólnych posłuchań i przyjąć pomiędzy innymi tymczasowego kierownika Ministerstwa handlu barona Pusswalda.

Pol. Corr. potwierdza — jak doniesiśmy wczoraj w części nakładu — wiadomość dzienników, że dyrektor pocztowych kas oszczędności szef sekcyi Coch otrzymał aż do dalszej decyzyi urlop i objął prowizorycznie kierownictwo urzędu tych kas dyrektor rachunkowy w Ministerstwie handlu radca dworu Borutzky.

N. fr. Presse dowiaduje się, że [illegible] por. Sacken, dyrektor archiwum wojennego i przełożony wydziału dla historyi wojennej podał się na pensyę. Utrzymują, że [illegible] kownik Rechberger zamianowany będzie dyrektorem tego archiwum.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. Prezes gabinetu hr. Taaffe przedstawił Izbie szefa sekcyi Pusswalda jako prowizorycznego kierownika Ministerstwa handlu.

Następnie wybrała Izba komisyę dla pragmatyki służbowej, dokonała kilku wyborów uzupełniających do poszczególnych komisyj, przydzieliła znane ustawy o fideikomisach komisyi prawniczej, zaś akt dodatkowy, zawarty w Lizbonie w sprawie powszechnego układu pocztowego, komisyi ekonomicznej, i przystąpiła do dyskusyi budżetowej. Zapisało się do głosu 41 mówców przeciw budżetowi, a 25 mówców za budżetem.

Przeciw budżetowi zabrał pierwszy głos dep. Eigner i wypowiedział przekonanie, że przyrzeczenia zawarte w Najw. Mowie Tronowej nie mogły być spełnione, ponieważ stanowisko Rządu po nad stronnictwami nie jest konstytucyjne, ani praktyczne, a państwo przez to upada i oddane jest na pastwę przypadkowych i sprzeciwiających się wszelkiej jedności żywiołów, — powtóre, ponieważ czescy deputowani z zastrzeżeniem prawnem weszli do Izby, a więc weszli jako negocyanci bez zlecenia, wskutek czego rozpocząć się musiał pewnego rodzaju handel o wzajemne interesa.

Mowca rozwodził się następnie długo i szeroko nad następstwami postępowania Rządu i większości w kwestyi szkolnej w Wyższej Austryi i tak zakończył: Obywatel austryacki ma ojczyznę i powody, aby ją kochać. Niechaj większość czuwa, aby słowo to było prawdziwe.

Dep. Raicz przemawiając za budżetem stwierdzał, że postępowanie Rządu opiera się na ustawach zasadniczych. W Mowie Tronowej zapewnił Monarcha wszystkie ludy o Swej równej dla nich miłości. To jest wskazówką dla władz. Mowca utrzymuje, że uprawnione życzenia Słoweńców nie zostały uwzględnione. Tylko w nadziei, że Rząd zmieni do pewnego stopnia stanowisko swoje wobec Słoweńców, głosować mowca będzie za przejściem do dyskusyi szczegółowej. Mowca wyliczył całe szeregi zażaleń Słoweńców, głównie w sprawach osobistych i szkolnych. — Słoweńcy — mówi on — nie mają żadnych szkół średnich z wykładowym językiem słoweńskim, a przy prawidłowych stosunkach powinni mieć 10 gimnazyów. Mowca zapytywał się p. Ministra oświaty, czy skłonnym jest zaprowadzić w szkołach istniejących w słoweńskich częściach kraju język słoweński jako wykładowy. Od odpowiedzi p. Ministra, która nie powinna zawierać frazesów „podług potrzeby“ i „podług możności“, zależeć będą dalsze kroki mowcy.

Dalszy przebieg wczorajszej dyskusyi streszcza dzisiejsza depesza.

Presse pisze, iż po stronie prawicy przeważa tendencya przyspieszenia, o ile możności, rozpraw budżetowych, aby jeszcze przed feryami wielkanocnemi można załatwić kilka ważnych ustaw. Chociaż deputowany, dr. Mattusz, bardzo jest zajętym funkcyami generalnego sprawozdawcy budżetu, to przecież, jak słychać, silne ma postanowienie wygotowania poruczonego mu referatu w sprawie ustawy o pospolitem ruszeniu jeszcze w bieżącym okresie sesyi, co uprawnia do nadziei, że przedłożenie zostanie załatwionem równocześnie z parlamentem węgierskim.

Według dotychczasowych dyspozycyj, drugie czytanie w parlamencie niemieckim przedłożenia o monopolu spirytusowym odbędzie się w przyszły wtorek, a ustawy antisocyalistycznej, we czwartek, dnia 25 b. m.

Dzienniki donoszą, iż na ostatniej radzie gabinetowej zastanawiano się nad sprawą państwowych dotacyj dla szkół ludowych w Wielk. Księstwie Poznańskiem i Prusach zachodnich. Minister wyznań i oświaty żądał pierwotnie na ten cel 4 miliony marek, zredukował jednak tę sumę do 2½ miliona marek.

Według dzienników berlińskich, a nawet dobrze zazwyczaj poinformowanej *Kreuz-Ztg.*, dnie urzędowania pruskiego ministra skarbu Scholza mają być policzone. Jako jego następcę wymieniają p. Miquela.

Berliner Polit. Nachr donoszą: „Kredyt uzupełniający, który ma być żądany na szkoły ludowe w prowincyach z ludnością mieszaną, nie będzie użyty na to, żeby państwo przyjmowało na siebie koszta utrzymania obecnie funkcyonujących nauczycieli ludowych, ale ma być przeznaczony na ten cel, ażeby dostarczyć środków na utworzenie nowych instytycyj, które się okażą niezbędnemi dla ochrony żywiołu niemieckiego. Będzie szło przedewszystkiem o tworzenie nowych szkół albo klas i sprowadzenie odpowiednich sił nauczycielskich z innych części kraju.“

Oficyalny organ rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych *Journal de St. Petersbourg* występuje w ostatnim numerze ostro przeciw ks. Aleksandrowi Bułgarskiemu. W odnośnym artykule, którego telegraficzne streszczenie podaliśmy w części wczorajszego numeru powiedziano: Książę bułgarski odstąpi zapewne od swych żądań, gdyż dowiadujemy się, że wszystkie mocarstwa uważają za niezbędnie konieczne, proponowane przez Portę porozumienie o utrzymaniu 5-letniego trwania mandatu generalnego gubernatora Wschodniej Rumelii, zostało zatwierdzone. Jeśli książę sądził, że dając powód do niesnasek, napotka na sympatyę, albo jeśli się łudził, że Europa z powodu obecnej sytuacyi w Grecyi okaże się skłonniejszą do ustępstw, to był w wielkim błędzie.

Według zapewnień z Paryża zmowy robotników w okręgach górniczych, byłyby już ustały, gdyby nie kilku agitatorów na miejscu i składki, któremi z wielu stron anarchiści podtrzymują upor robotników. Zamachów dążących do wywołania nieszczęśliwych wypadków w kopalniach, niedopuściły siły zbrojne.

P. Freycinet polecił ministrowi robót publicznych wypracowanie projektu ustawy o przedsiębiorstwach górniczych z surowszemi postanowieniami o przedsiębiorstwach spółek. Za dwa tygodnie ma być projekt przedłożony radzie ministrów. Deputowany Clémenceau przyrzekł swoje i przyjaciół swoich poparcie gabinetowi pod warunkiem, że ministerstwo przystąpi jak najprędzej do rozwiązania kwestyj socyalnych, co według posła, będzie jedynym i najskuteczniejszym środkiem przeciw rewolucyi.

Dzienniki paryskie otrzymały znowu alarmujące pogłoski ze Wschodu o powstaniu w całej Kambodży. Mandaryni i księżna podnieść mieli rokosz przeciw królowi, a francuskie siły zbrojne, mają być za słabe do pokonania powstania.

Według depesz londyńskich, wymiana zapatrywań pomiędzy p. Gladstonem a Chamberlainem i Trevelyanem nie doprowadziła do porozumienia i podobno nie ma nadziei utrzymania w gabinecie obu tych ministrów. Gladstonowi szło przedewszystkiem o p. Chamberlain, który zna doskonale prądy świata finansowego i przemysłowego. Otóż zdaniem p. Chamberlain, najbardziej oburzyły się te sfery myślą wykupna ziemi przez rząd pod kontrolą irlandzkiej rady, któraby rozporządzała 150 milionami funtów. Chamberlain twierdzi, iż świat finansowy uważa ten pomysł za szaleństwo. — Jako kandydatów na miejsce ustępujących ministrów, wymieniają Johna Brighta, Fowlera i Cowena.

Depesza z Konstantynopola zamieszczona w części wczorajszego nakładu donosi o obiegającej tam pogłosce, wedle której komendant władzy angielskiej w zatoce Suda ma przybyć do stolicy tureckiej dla złożenia wizyty sułtanowi.

Z Nowego Yorku donoszą: Członek rady miejskiej Jaehne został aresztowany pod zarzutem, iż przyjmował podarunki, aby poprzeć żądania kolei Broadway. Miał on otrzymać 2,000 dolarów i wymienił także innych członków rady miejskiej, którzy również pieniężne podarunki otrzymali.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 marca. W dalszym ciągu wczorajszej ogólnej dyskusyi nad budżetem, dep. Hallwich tak przemówił: Od dłuższego czasu polityka wewnętrzna obraca się nie około Górnej Austryi lub Słoweńców, lecz około Czech. Od roku 1879 kwestya czeska stała się niemiecko-czeską. Czeski krajowy sąd wyższy domaga się od r. 1882 przy wszystkich konkursach, nawet na posady woźnych, znajomości języka czeskiego, skutkiem czego Niemcy nawet we własnych powiatach nie mogą znaleźć dla siebie miejsca. Sądownictwo i polityczna administracya w królestwie Czech ulegają zczechizowaniu. Dla namiestnika Czech, Czechy są pod względem prawnopaństwowym niepodzielną całością z czeskim językiem państwowym; w niemieckich okręgach tego kraju rozciągają sieć szkół czeskich, a wkrótce Trutnowo, Liberec (Reichenberg), Cieplice, Dux, Saaz, będą musiały przyjąć na siebie obowiązek utrzymywania szkół czeskich Jiczyn, Królowodwór, Caslau były przed 30 do 40 laty jeszcze miastami niemieckiemi, obecnie zaś są już czeskiemi. To samo chcą uczynić z Libercem i Trutnowem, lecz my nie dopuścimy do tego już przez sam wzgląd na nasze dzieci. Niemcy czescy pragną prawnopaństwowego zrównania ze wszystkimi innymi Niemcami Austryi. Życzenie podziału Czech jest już dawnem. Palacky i Rieger stawali w obronie tej idei. Słusznie i sprawiedliwie odpowiadają Niemcy na rozporządzenie językowe hasłem: „Odłączyć się od Czechów!“ Niemcy występujący w imię języka państwowego, dowodzą, iż są więcej Austryakami, niżeli Niemcami. Mowca uderza następnie na Rząd, który „pomimo popełnianych błędów, ciągle jeszcze prowadzi gospodarkę“.

Deputowany Bertolini zarzucał Rządowi, że usilniej jeszcze niż poprzedni prowadzi dzieło germanizacyi a specyalnie dzieło zakładania szkół niemieckich w okręgu z włoskim językiem. Z tego też powodu mowca powinienby głosować przeciw Rządowi, nie może jednak przyłączać się do opozycyi, gdyż ta najnowszym wnioskiem językowym (Scharschmida) dowiodła, iż nie jest zadowoloną z naturalnego prymatu języka niemieckiego, lecz chce rozszerzyć go na wszystkie agendy życia publicznego w całej Monarchii. Mowca głosuje za budżetem w tej nadziei, że Rząd wstrzyma się z swoim programem germanizacyjnym.

Dep. Pirquet oświadczył, że nie należy do tych, którzy odrzucają wszystko co pochodzi od Ministerstwa, musi jednak wyrazić ubolewanie, że Rząd niepopiera takich wniosków jak wniosek Scharschmida, i odrzuca czynione w najlepszej myśli wnioski opozycyi. Rząd, zdaniem mowcy zanadto ulega zasadom federalistycznym, skierowanym przeciw jedności państwa. Wszelkie rozszerzenie autonomii byłoby niebezpiecznem. Potrzeba koniecznie trzymać wysoko sztandar jedności państwowej. Mowca przypomina ostatnie przemówienia Tiszy i Szilagyego w Izbie węgierskiej podnosi, że czem są Madziarzy dla Węgier, tem są Niemcy dla Austryi i wyraża nadzieję, że hr. Taaffe przyjdzie jeszcze do przeświadczenia, które należy uważać jedynie za słuszne i trafne.

Na tem przerwano rozprawy ogólne nad budżetem.

Dep. Promber wniósł interpelacyę w sprawie zakresu działania dyrektora Kreitha w morawskiej krajowej radzie szkolnej a dep. Wrabetz w sprawie należytości za doręczanie przekazów pocztowych kas oszczędności.

Dzisiaj, w sobotę obraduje Izba deputowanych.

Wiedeń, 20 marca. (*Tel. pryw.*) Przeniesiony w stan spoczynku konduktor pocztowy przy c. k. dyrekcyi pocztowej we Lwowie, Franciszek Heinisch, otrzymał za wieloletnią, wierną i godną pochwały służbę, srebrny krzyż zasługi.

Wiedeń, 20go marca. (*Tel. pr.*) W górnej Albanii miały wybuchnąć rozruchy.

Wiedeń, 20 marca. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, że arcybiskup praski hr. Schönborn i nuncyusz papieski przy Najw. Dworze Vanutelli mają otrzymać kapelusze kardynalskie.

Belgrad, 20 marca. Milanovic został mianowany ponownie *attaché* wojskowym w Wiedniu.

Ateny, 20 marca. *Ag. Havasa* zaprzecza, jakoby Grecya była pozbawioną finansowych źródeł pomocniczych. Utrzymanie wojska zabezpieczonem jest na przeciąg kilku miesięcy. Nie ma mowy ani o demobilizacyi, ani o ustąpieniu gabinetu.

Konstantynopol, 20 marca. (*Tel. pr.*) Według prywatnych wiadomości ma wzmagać się wzburzenie w Macedonii i Albanii.

Kolonia, 20 marca. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* donoszą z Sofii, że książę Aleksander nie chce poddać się decyzyi Mocarstw w sprawie zmodyfikowanego układu bułgarsko-tureckiego, i oświadczył, że uważa się za zwolnionego z obowiązań przyjętych wobec Turcyi. Nowy układ z Turcyą uważa książę jako zdziałany pod presyą Mocarstw.

Leodyum, (Liège) 20 marca. Przedwczoraj wieczorem powtórzyły się w groźnych rozmiarach zaburzenia. Tłum należący do niższych klas ludności, połączył się z socyalistami, którzy złupili i spustoszyli wiele kawiarni, porozbijali okna w wielu domach i zburzyli wszystkie sklepy przy ulicy Leopolda. Bandy przeciągały ulicami wśród okrzyków: Precz z kapitalistami! precz z burżoazyą! Policya i gwardya obywatelska zmuszone były uciec się kilkakrotnie do broni. Raniono wiele osób i aresztowano około 100 ekscedentów.

Leodyum, 20 marca. Spokój został nieco przywróconym ale dopiero o północy. Patrole przeciągają ulicami miasta. Szkody zrządzone wynoszą kilkakroć stotysięcy franków. Wielu komisarzy policyi, żandarmów i komendantów gwardyi obywatelskiej raniono kamieniami.

Leodyum 20 marca. (*Tel. pryw.*) Uwięziono tu 54 osób. Dzisiaj nowy napływ robotników z okolicy; ponowiły się rozruchy; skonsygnowano wojsko.

Rzym, 20 marca. (*Tel. pryw.*) Depretis ma nosić się z zamiarem rozwiązania Izby z początkiem maja.

Projekt zamienienia Rzymu w miasto portowe, według planów inżyniera Gabussi, jest przedmiotem poważnych badań ze strony rządu.

Londyn, 20 marca. (*Tel. pryw.*) Według opinii tutejszych dzienników, konflikt Grecyi z Turcyą staje się z każdym dniem prawdopodobniejszy.

Londyn, 20 marca. (*Tel. pryw.*) Wszelkie rokowania między Gladstonem a Chamberlainem spełzły na niczem.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 marca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 28·25 Węg. akcyi kredyt. 308·50, Akcye anglo-austr. 118·50, Akcye banku Union 75 50, Akcye kolei Karola Ludwika 209·25, Akcye kolei północnej 239.75, Akcye kolei południowej 125 50, Akcye kolei Alföld 193 50, Akcye kolei Elżbiety 256 25 Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 234 50 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 180·— Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 71·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 114·60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104 12, Akcye związkowego banku 111·70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26·—, Węgierskie losy 121 25, Marka niemiecka —·— Usposobienie ciche.

Wiedeń, 20 marca 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 301·80, Anglo-Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 208·60, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·50, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 93·75, Napoleondor 9·99·— Rubel papierowy 1·26·— Usposobienie mdłe.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 marca 1886

Hotel Francuski

Pp. A. Wasilewski z Torhowa, R. Bielański z Złoczowa, O. Elkan z Buda-Pesztu, K. Dyiska z Rumunii, A. Kercel z Rumunii.

Hotel George'a

Pp. A, hr. Cetner z Podkamienia, K. hr. Bobrowska z Andrychowa, S. Kurzykiewiaz z Podhajec, dr. H. Max z Tarnopola, H. Polko z Żółkwi, M. S. Saulic z Gałacu.

Hotel Angielski

Pp. K. Lipiński z Sanoka, A. Witoszyński z Sanoka, L. Kosterkiewicz z Rudy.

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 marca 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	50	211	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	233	50	236	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	25	95	75
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	—	94	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	94	25	95	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	—	104	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	25	102	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	—	100	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	93	50	94	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	81	5	91
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	25	1	27
100 marek niemieckich	61	10	61	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 18 marca 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.75	86.—
luty-sierpień	85.80	85.95
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.90	85.90
kwiecień październik	85 70	85.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.[illegible]0	130.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.75	140.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.50	141.—
„ „ 1864 po 100 złr.	170 75	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.75	1 0 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.50	161.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.90	102 05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.30	114.50
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.25	105.75
Galicyi	104.75	105.50
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.75	105.25
Węgier	104.75	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118.25	118.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.10	303.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	564.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	115.90	116.20
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	880.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	499.—	500.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.50	246.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2400	2405
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.75	210.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	234.25	234.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	256.25	256.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124.90	125.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	183.25	183.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.25	101.75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	100.—	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.—	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	102.—	102.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	102.—	102.25
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	95.50	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.—	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.40	104. –
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.50	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.—	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	107.50	108.—
„ „ po 100 zł. w. a.	103. —	103·50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.70	102.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	101.75	101.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.90	84.20
z r. 1884	92.90	93.30
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.60.	102·—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	45.—	45.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43—	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	45—	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.25	[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.[illegible]	[illegible]
Salma po 40 zł, m. k.	56.[illegible]	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.75	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	36—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	70.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44.—	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.[illegible]	126.[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.—	—.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.92	5.9[illegible]
„ pełnej wagi	5.8[illegible]	—.—
Korona	—.—	16.[illegible]
20-frankówka	9.99	10.[illegible]
Rossyjski imperyał	10.28	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 19 marca 1886.

	zł.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]
„ „ „ w srebrze	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]
„ „ kredytowego	[illegible]
Londyn	[illegible]
Srebro	[illegible]
Napoleondor	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 7957 (1821 2—3)

Michał Budnik z Manajowa uznany marnotrawcą. Kuratorem jego jest Iwan Powroźnik z Manajowa.

C. k. sąd powiatowy
Zborów, dnia 30 sierpnia 1885.

L. 133 (2931 2—3)

Jan Rothbauer z Karlsdorfu N. 1 uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Jana Rothbauer N. k. 35.

Skole, 10 stycznia 1886.

Wyroki prasowe.

(1863)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 610 der periodischen Druckschrift „Expreß. Zeitschrift für Politik und sociale Interessen, Volkswirthschaft, Handel, Gewerbe, Kunst und Literatur“ vom 9. März 1886 auf Seite 3 unter der Rubrik „Verschiedens“ enthaltenen Aufsatzes, überschrieben: „Was er nicht weiß, macht dem Baron Czedik das Herz nicht heiß“, in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 11. März 1886.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. Februar 1886, Z. 5654, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 4 vom 23. Jänner 1886 nach den §§ 300, 302, 305 und 66 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. Februar 1886, Z. 1231, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 48 vom 18. Februar 1886 wegen des Artikels „Reichenberg, 17. Februar. (Vielbeschäftigt)“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. März 1886, Z. 1175, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „B.-Kamnitzer Wochenblatt“ N. 9 vom 27ten Februar 1886 wegen des Artikels „Bischofs-Conferenz“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k.k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1886, Z 3608, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rovnost“ Nr. 4 vom 3. März 1886 wegen des Artikels „Korespondence C. A. Nirany, 26 unora . . . “ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1886, Zahl 3107, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der „Deutschen allgem. Zeitung“ Nr. 16 vom 25 Februar 1886 wegen des Artikels „Aus dem Parlamente“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10, 16., 23. und 30sten Jänner 1886, ZZ 180, 299, 491 nud 666, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“, und zwar: Nr. 6 vom 6ten Jänner 1886 wegen des Artikels „La via crusis dei nostri“, dann Nr 9 vom 9. Jänner 1886 wegen des Artikels „Lanterna magica . . . “, Nr. 18 vom 18ten Jänner 1886 wegen des Artikels „Profili a lapis“, endlich Nr. 24 vom 24. Jänner 1886 wegen des Artikels „Vita Cittadina“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14., 15., 23. und 30sten Jänner 1886, ZZ. 248, 293, 492 und 665, die Weiterverbreitung . der Zeitschriften: „Il Mattino“ Nr. 97 vom 7. Jänner 1886 wegen des Artikels „Ulisse Babieri e il padre . . “ nach § 303 St. G.; dann „Juri s Puso„ Nr. 1 vom 9. Jänner 1886 wegen der Artikel Zanohtnice“ und „Smesnice“; L'Indipendente“ Nr. 3119 vom 18. Jänner 1886 wegen des Artikels Gli undici“; „L'Alba“ Nr. 12 vom 23. Jänner 1886 wegen der Artikel „La lotta elettorale . “, „Nostra corrispondenza“ und „Rassegna Triestine“ nach § 302 St. G., endlich „Il Mattino“ Nr. 114 vom 24. Jänner 1886 wegen des Artikels „Pura verita“ nach § 300 St. G. verboten.

(1681)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft gemäß § 493 St P. O. erkannt, daß der in der periodischen Zeitschrift „Der Bote aus dem Waldviertl“ Nr. 197 ddo. 1. März 1886 enthaltene Artikel mit der Ueberschrift „Stiftungsfest der Wiener akadem. Burschenschaft Teutonia“ und zwar in der Stelle, welche mit den Worten „Auf dem Germaniadenkmal“ beginnt und mit den Worten „Dreieinigkeit zu halten“ schließt, den Thatbestand des Verbrechens nach § 58 lit. c St G. begründe, und wird daher nach § 36 Preßgesetz das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 3. März 1886.

(1799)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 318 der periodischen Druckschrift „Oesterreichische Gemeinde-Post“ vom 7. März 1886 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Concessions-Schwindel an allen Orten“ in der Stelle von „Wir selbst haben die“ bis „und welche gestohlen sind“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 März 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das in der Nummer 10 der periodischen Druckschrift „Internationale Revue. Colorirt-illustrirtes Montagsblatt“ vom 8ten März 1886 enthaltene Titelbild mit der Aufschrift „Das Herz bleibt ewig jung“ und der Inhalt des zu demselben gehörigen Textes, sowie der Inhalt des in derselben Zeitschrifts-Nummer (auf Seite 5) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Etwas über die Liebe und die Frauen“ in der Stelle von „Analog dem italienischen Sprichworte“ bis „Meistens der Zufall!“ das Vergehen nach § 5 6 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9. März 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 19 der periodischen Druckschrift „Oesterr.-ungar Militär-Reformzeitung Vedette“ vom 7. März 1886 veröffentlichen ersten Artikels mit der Aufschrift „Unsere Cavallerie VII (Schluß)“ in den drei Stellen: I von „dieses ist bei der Kürze“ bis „betrieben werden sollen“, II von „weil man weiß, daß die“ bis „nur zum Wohle gereichen wird“ und III. von „nachdem endlich aus unseren früheren“ bis „an seiner eigentlichen Wurzel“ das Vergehen nach Art. IV der St. G. Nov. vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 von 1863, resp. § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9. März 1886.

(1935)

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1886, Z. 3794, die Weiterverbreitung der „Steirischen Bauern-Zeitung“ Nr. 5 vom 27. Februar 1886 wegen des Artikels „Aus bäuerlichen Kreisen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1886, Z. 1680, die Weiterverbreitung der „Lobositzer Zeitung“ Nr. 8 vom 19. Februar 1886 wegen des Artikels „Königinhof, 10. Februar“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17. Februar 1886 und 2. März 1886, ZZ. 1322 und 1404, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Abendausgabe zu Nr 43 vom 22. Februar 1886 wegen des Artikels „Königinhof, 19. Februar. (Ein neuer Bescheid)“ nach § 300 St. G., dann der „Gablonzer Zeitung“ Nr. 31 vom 24. Februar 1886 wegen des Artikels „Zähigkeit eines . . . “ nach § 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Znaim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4ten März 1886, Z. 9[illegible], die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Znaimer Wochenblatt“ Nr. 9 vom 27. Februar 1886 wegen der Artikel „Eisenbahn-Geschichten“ und „Der Handelsminister und die Ultramontanen . . .“ nach § 300 St. G und Art. [illegible] des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

(1955)

Das k. k Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5. März 1886, ZZ. 19[illegible] und 1976, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenské listy“ Nr. 26 vom 2. März 1886 wegen des Artikels „Petadvacet let ustavy“ nach § 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17. December 1862, dann der „Pilsner Zeitung“ Nr. 18 vom 3. März 1886 wegen des Artikels „Wie lange noch?“ nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1886, Z. 1222 die Weiterverbreitung der „Leipaer Zeitung“ Nr. 18 vom 4. März 1886 wegen des Artikels „Weipert, 1. März. (Glossen zu den bevorstehenden Gemeindewahlen)“ nach § 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 3901. (1988)

SPROSTOWANIE.

Umieszczone w numerach 291, 292 i 293 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1885 ogłoszenie z dnia 14go października 1885 l. 7514 w sprawie egzekucyjnej sprzedaży realności pod l 24 w Tropiu, objętej wykazem hipot. dla gminy Wiatrowiu l. 24 Zofii Musiał własnej na rzecz Dawida Rindera pto 53 zł. $88^1/_2$ cnt. z pn prostuje się w ten sposób, że powyższa sprzedaż odbędzie się nie w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu ale w c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Nowym Sączu.

C. k. sąd pow. m. del. Nowy Sącz,
dnia 17 marca 1886.

Licytacye.

L. 2024. (1814 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Rappaporta w kwocie 48 zł. 40 ct. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej pod n. 54 w Szczawnicy wyżnej położonej, do dłużników Jana i Maryanny Węglarzów należącej, w trzech terminach a mianowicie 28 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1886.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 380 zł. wa., poniżej której realność powyższa dopiero przy trzecim terminie sprzedaną będzie.

Wadyum licytacyjne wynosi sumę 38 zł.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt szacunkowy przejrzeć można w ts. registraturze.

Krościenko, dnia 18 października 1885.

L. 1532. (1820 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 138 zł. wa. z pn., przymusowy jawny przetarg ciał gruntowych l. 325 wyk. hipot. dla Sokala, Anny i Romana Ciupów w niepodzielnych połowach ciała gruntowego l. 326 wyk. hip. dla Sokala w $^1/_4$ niepodzielnej części Anny Ciupa a $^1/_4$ niepodzielnej części Romana Ciupy własnego, z których ciało gruntowe objęte wykazem hipotecznym l. 325 na 60 zł., zaś ciało gruntowe objęte wykazem hipotecznym 326 w $^1/_4$ częściach na 80 zł. wa. ocenione zostały, na dnie 28 kwetnia, 28 maja i 2 lipca 1886, zaś na dzień 2 sierpnia 1886 do ułożenia lżejszych warunków licytacyi, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym. Poręczne 14 zł.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realności te tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciągi hipoteczne i protokoły ocenienia realności tych przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 1 lutego 1886.

L. 9103. (1826 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia 4 rat pożyczkowych po 490 zł. i resztującego kapitału 13.403 zł. 16 ct. z pn., odbędzie się dnia 29 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii z Żeleskich Szydłowskiej, wedle dom. 82 pag. 404 n. 26 haer. należącej realności pod l. $96^4/_4$ we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 36.500 zł. jednakowoż nie poniżej ceny 20.000 zł. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1825 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 września 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem mianowany został.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

L. 2496. (1927 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Buczulińskiemu o zapłacenie kwoty 600 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 5 maja, na dniu 16 czerwca i na dniu 21 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Jaksmanicach pod l. k. 26 położonej, wyk. hip. l. 3 ks. gr. gminy Jaksmanice objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1800 zł., wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 1250 zł. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 21 lipca 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, dnia 20 lutego 1886.

L. 2615. (1846 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Hryńkowi Czereśniowskiemu o zapłacenie kwoty 250 złr. przeprowadzoną zostanie na d. 28 kwietnia, 4 czerwca i 13 lipca 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie, biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Nowosiółkach pod l. k. 36 położonej wyk. hip. l. 81 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 900 zł, wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 660 zł. sprzedaną zostaną. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 13 lipca 1886 o godzinie 4tej po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uznani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 27 lutego 1886.

L 2391. (1844 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Mikołajowi Niesiołowskiemu o zapłacenie kwoty 500 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 28 kwietnia, 9 czerwca i 14 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Krównikach pod l. k. 99 położonej, wyk. hip. l. 184 ks. gr. gminy Krówniki objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkowa wynosi kwota 1000 zł.r, wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 850 zł. sprzedaną zostanie. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną w dniu 14 lipca 1886 o godzinie 4tej po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecz. ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze

Przemyśl, 20 lutego 1886.

L 22407. (1954 2—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie, rozpisuje celem ściągnięcia przez Fedka Kuciuruby przeciw Kseni Tkacz, wywalczonej sumy 369 złr. $98^2/_8$ ct w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod lk. 86 w Zapytowie Kseni Tkacz własnej, wyk. hip. 263 gminy Zapytów zapisanej na dzień 8 kwietnia 1886, 6 maja 1886 i 10 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 187 złr. 50 ct

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Paździera.

Lwów, 1 lutego 1886.

L 7679. (1950 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie, wiadomo czyni, że celem wydobycia wywalczonych przez Chaima Herzmana kwot 1743 złr. 17 ct. i 356 złr 83 ct. z pn., przeprowadzi tenże sąd egzekucyjną sprzedaż $^1/_4$ części realności pod lk 109 w Żurawnie położonej, wedle dom. II pag. 73 poz. 3 nr 4, 6 i 7 dłużniczej masy spadkowej Samuela Kriss własnej, w dniach 1go kwietnia 1886 i 6 maja 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że rzeczona realność w tych terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a gdyby to nie uskutecznionо, wyznacza się do ułożenia zwalniających warunków termin w tutejszym sądzie na 6go maja 1886 o godzinie 4tej po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 493 złr. 80 ct.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków w sądzie tutejszym w registraturze przeglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, 26 grudnia 1885.

L. 2613. (1926 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu, podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Iwanowi i Maryi Zeliskom o zapłacenie kwoty 550 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 28 kwietnia 1886, na dniu 4go czerwca 1886 i na dniu 13go lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie, biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnych w Nowosiółkach pod l. k. 103 położonych wyk. hip. l. 8 i 9 ks. gr. gminy Nowosiółki objętych.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 2090 złr., mianowicie realności l. w. h. 8 kwotę 900 złr. a realności l. w. h 9 kwotę 1100 złr. w. a.

Wadyum 10 % tej sumy

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania, lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 1450 złr sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 13 lipca 1886 o godzinie 4tej po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, 27 lutego 1886.

L. 2494. (1925 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu, podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Teodorowi Hliwko o zapłacenie kwoty 150 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 28 kwietnia 1886, na dniu 9 czerwca 1886 i na dniu 14 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, wyk hip. l. 107 ks. gr. gminy Byków objętej

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 500 złr.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 350 złr. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 14 lipca 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miej. deleg

Przemyśl, 20 lutego 1886

L. 868 (1928 2—3)

W dniach 28go kwietnia, 26go maja, 30 czerwca 1886 o godzinie 10tej z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 24/16 w Krecowie Stefana Iwanciów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłatę resztującej kwoty 126 złr. z pn

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Bircza, 10 lutego 1886.

L. 8887. (1933 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 90 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 24 w Dybkowie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskim położonej, dłużników Ignacego i Sabiny Wlazłów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 6 maja, 17 czerwca, 12 sierpnia 1886, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 105 złr.

Zakład wynosi 10 złr. 50 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 10032. (1920 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze, podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Ladena w kwocie 13 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 136/201 w Samborze położonej, [illegible] i Maryanny Rudawców własnej, ciała [illegible] niestanowiącej Realność ta sprzedaną [illegible] w dwóch terminach na dniu 13 [illegible] 1886 i dnia 17 czerwca 1886 o godzinie 10tej przed południem najwięcej ofiarującemu jednak nie niżej ceny szacunkowej t. j. 174 złr. w. a.

Gdyby jednak ceny wywołania nikt nieofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na dniu 18 czerwca 1886 o godzinie 10 i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 17 złr. 40 ct. w. a., zaś resztę warunków licytacyjnych i protokół ocenienia wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Sambor, 1 września 1885.

L. 9879. (1949 2—3)

C k. sąd powiatowy w Kutach, ogłasza niniejszem, że w dniach 20 kwietnia, 21 maja i 22 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kobakach wykazem hip. nr. 1127 objętej do Hrycia Pyłyp należącej na zaspokojenie pretensyi Seliga Tillinger w kwocie 150 złr. w. a. z pn.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 1000 złr. w. a., lub wyżej, przy trzecim także zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts registraturze.

Kuty, dnia 31 grudnia 1885.

L. 46524. (1947 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem podziału współwłasności realności lk. 111 w Zwierzyńcu położonej, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 kwietnia, 14 maja i 18 czerwca 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya tejże realności l. 111 w Zwierzyńcu, w 15/24 częściach Julii Leszczyńskiej w 9/24 zaś masy spadkowej śp. Reginy Wilczyńskiej własnej. Cena wywołania 70 złr.

Wadyum 7 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 18 czerwca 1886 o godzinie 11 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Schaen z substytucyą adwokata dra Kaya w Krakowie.

Kraków, 23 grudnia 1885.

L. 3447 (1068 3—3)

W dniach 28 kwietnia i 28 maja 1886 o godzinie 10 zrana odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż realności lwh. 10 i 157 gminy Strożny Michała i Maryanny Ziembów Jana i Franciszki Ziembów własnych pto 750 zł. zpn Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach mianowicie z tem że realności pomienione w powyższych terminach poniżej ceny szacunkowej 4070 złr. 220 złr. sprzedane nie będą zaś każda z nich z osobna nabytą byo może.

Wadyum wynosi 10prc.

Jeżeliby te realności w powyższych terminach za cenę szacunkową nie mogły być sprzedanemi wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na 28 maja 1886 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków wyciągi hipot. i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, dnia 30 grudnia 1885.

Zl. 1480. (1919 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird behufs Hereinbringung der Forderung des Hersch Wieselberg als Cessionärs des Wolf Borten gegen die Eheleute Leib und Lea Schlom im Betrage v. 100 fl. ö. w. sNG. die exekutive Veräusserung mittelst offentlicher Versteigerung der den Schuldnern Leib und Lea Schlom eingenthümlich gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, in Kolomea sub Nr. 545 Kuttyer Vorst. gelegenen Realität in 3 Terminen d. 14. April, 14 Mai und 16 Juni 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts im B. VI ausgeschrieben.

Als Ausrufspreis dient der Schatzungswerth im Betrage v. 418 fl. 50 kr. ö. w.

Das Vadium beträgt 5% des Ausrufspreises d. i. den Betrag 21 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der gh Registratur eingesehen werden

Hievon werden der Exekutionsführer, die Exekuten Leib und Lea Schlom, die Letzteren und rücksichtlich die liegende Nachlaßmasse nach derselben durch den Curator dr. Freudenberg der Pfandgläubiger Hersch Waldhorn durch den Curator dr. Freudenberg, Alter Rath, das k. k. Hauptstaueramt, die k. k Finanzprokurator und die unbekannten Pfandgläubiger durch den durch das k. k. st. dl. Bezirksgericht bereits bestellten Curator dr. Freudenberg und durch Edicte verständigt.

Kolomea, 11 Februar 1886.

L. 8455 (1832 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 10 maja 1886 14 czerwca 1886 19 lipca 1886 i 2 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 224 i 123 w Binarowy położonej wykazem hipotecznym l. 123 ksiąg grunt. dłużnika Jana Bajorka własnej dalej że realności l. wyk. hip. 266 ksiąg grunt. objętej w Binarowy położonej Antoniego Szurka i Katarzyny Szurkowej po połowie własnością będącej wreszcie realności pod lk. 166 w Binarowy położonej wyk. hip. l. 19 ksiąg grunt. objętej na imię Ignacego Jurusia syna Feliksa zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 150 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania jest co do realności l. wyk. hip. 123 i 266 razem 1226 zł. 84 ct. a wadyum 122 zł. 60 ct. co do realności l. wyk. hip. 19—60 złr. a wadyum 6 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw dr. Karol Neuman w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 15 stycznia 1886.

L. 216. (1830 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo że celem ściągnienia należącej się ck.uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Hersza i Freidy Margulies, tudzież od Josla i Seldy Günsbergów resztującej sumy 284 zł. 55 ct. wa. zpn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 141/142 w Złoczowie położonej, wyk. hip. 177 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej dłużników własnej w trzech terminach 3 maja 1886, 7 czerwca 1886 i 5 lipca 1886 zawsze o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 4000 złr. a wadyum 400 złr. wa. w gotówce lub książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19 lipca 1886 o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych, zaś następnych po Tekli Berkowej właścicieli realności nr. 131 w Złoczowie z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych, tudzież wszystkich wierzycieli sprzedać się mającej realności którzyby po dniu 19 grudnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca, lub późniejsze należycie doręczone być nie mogły, przez kuratora p. adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 6 marca 1886.

L. 9077. (1815 1—3)

W dniach 4 maja, 4 czerwca, 6 lipca 1886, o godzinie 10tej rano, przymusowo sprzedaną będzie realność pod lk. 16 w Rakszawie położona l. wyk. hip. 62 objęta a dłużników Jana i Katarzyny Babiarzów własna, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 312 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Akt oszacowania (i wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Łańcut, dnia 25 grudnia 1885.

L. 7789 (1810 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się dnia 11 maja 1886 o godzinie 10 przed połud. w sprawie Zakładu włościańskiego kredytowego w likwidacyi przeciw Semaniowi Czernyszyn o zapłatę 100 złr. wa. z pn., publiczna sprzedaż realności w Wiktorowie pod lk. 109 położonej wykazem hipot. 394 objętej.

Cena wywołania wynosi 380 złr.

Wadyum 19 złr.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Halicz, dnia 22 grudnia 1885

L. 7831. (1900 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 48 zł. 79 cnt. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 136 w Dobczy w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Tymka i Anny Kwików własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w dniu 6 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1886, zawsze o 10ej godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 595 zł.

Zakład wynosi 59 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 7760. (1811 1—3)

W c k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się dnia 15 maja 1886 o godzinie 10tej przed południem w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Nykole Tejsar o zapłatę 50 zł. a względnie 49 zł. z pn. publiczna sprzedaż realności w Temerowcach p.d lk. 35 położonej wyk. hip. 62 objętej.

Cena wywołania wynosi 250 złr. wa., wadyum 13 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Halicz, dnia 22 grudnia 1885.

L. 7936. (1902 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 25 zł. zpn egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 47 w Krasnem w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Stefana i Maryny Nahajskich własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 6 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1886 zawsze o 10 godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 305 złr., zakład wynosi 30 złr. 50 ct. wa.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 883 (1969 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 1 kwietnia 1886 i 6 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 czerwca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 145 w Lubieniu wielkim według wyk. hip. l. 298 księgi gruntowej Lubień wielki Michała Łuków własnej na rzecz Feliksa Blatkiewicza pto 151 zł. 50 ct. zpn,

Cena wywołania 666 zł. wadyum 66 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze ts.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Józefa Bylinę adwokata w Gródku.

Gródek, 25 lutego 1886.

L. 9603 (1971 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Arona Lasera przeciw Wasylowi Melnyszyn pto 60 zł. wa. zpn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 8/4 13/5 17/6 1886 o 10 godz. rano realność pod l. w hip. 116 w Pieczychwostach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 120 zł. wadyum 12 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 30 listopada 1885.

L. 7450 (1970 1—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi przeciw Mykiecie Szajczuk recte Raszkowieckiemu o 3 raty po 26 zł. 67 ct. i resztę kapitału 366 zł. 42 ct wa. z pn. sprzedaną zostanie realność pod lk. 146 z wyk. hip. l. 141 w Głuczkowie w dniach 5 kwietnia, 3 maja lub 7 czerwca 1886 o 8 rano; kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch Cena wywołania 800 zł., wadyum 10prc., resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z ck. sądu powiatowego

Horodenka, dnia 30 grudnia 1885

L. 47 (1916 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo, że celem ściągnięcia należącej się ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie od Józefa i Gittli Packenträgerów resztującej sumy 733 złr. 10 ct. wa. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 147 w Złoczowie położonej wyk. hip. l. 277 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej dłużnika hipotecznego Chaskla Mehlsaka własnej, tej wierzytelności za hipotekę służącej w trzech terminach dnia 3 maja 1886, dnia 7 czerwca i dnia 5 lipca 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęto w sumie 2800 zł. a wadyum 300 zł. w gotówce lub książeczkach gal. kasy oszczędności bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck, uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego lub austro węgierskiego banku.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem

Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych, zaś tych wierzycieli sprzedać się mającej realności, którzyby po dniu 19 grudnia 1885 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisującą lub późniejsze należycie doręczone być nie mogły przez kuratora pana adw. dr. Mijakowskiego ze zastępstwem pana adw dr Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 6 marca 1886.

L. 1620 (1604 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce ogłasza, że w dniach 6 maja 1886 i 11 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się powyżej ceny szacunkowej lub za takową licytacya realności l. 80 w Kamionce str. według dom. II pag. 184 num. 12 haer. małżonków Adama i Katarzyny Jabłońskich własnej na rzecz Israela Wittlina pto 200 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 730 zł. wadyum 73 zł. Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i tych, którzyby dopiero po dniu 2 listopada 1884 weszli do tabuli lub którymby uchwała licytacyę dozwalającą lub jaka późniejsza nie mogła być doręczona ustanawia się kuratorem Wojciecha Hasiewicza w Kamionce str.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 czerwca*) 1886 o godzinie 10 rano z tem że nie jawiący się na tym terminie wierzyciele jako do większości głosów jawiących się przystępujący uważani będą.

Kamionka 19 stycznia 1886.

*) W gazecie nr. 59 i 60 mylnie wydrukowano 17 marca 1886 zamiast „17go czerwca 1886“.

L. 6680. (1918 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Jagosza przeciw Tomaszowi i Annie Seblom o 113 złr. 13 ct. w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności egzekuta Tomasza Sebli w Radzichowacach l. k. 172, l. wyk hip. 518 i ¼ części l. wyk. hip. 521 księgi gruntowej gminy Radzichowy, objętej.

Cena wywołania 77 złr. 85 ct.

Wadyum 7.8 złr.

W razie niesprzedania tej realności, wyżej ceny szacunkowej do warunków ulżywających, wyznacza się termin na 5 maja 1886 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 28 stycznia 1886.

L. 7038. (1932 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni, ogłasza, że w dniach 24go marca, 28 kwietnia i 26 czerwca 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż kawałka gruntu pod lk. 23 w Bortiatynie położonego, ciało tabularyczne niestanowiącego, będącego własnością Fedka Hnatów na zaspokojenie pretensyi Iwana Hnatów w kwocie 25 złr. w. a.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k sądu powiatowego

Sądowa Wisznia, 13 grudnia 1885.

L. 490. (1858 3—3)

C. k sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Schiffa w kwocie 400 złr z przyn. przedsięwziętą będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Niebylcu położonej Katarzyny 1o Kluzińskiej, 2o Kuczarskiej własnej, wyk. hipot. l. 22 objętej, w dniach 13 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1886 z tem przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 677 zł., a wadyum kwota 67 zł. 70 ct.

Inne warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Strzyżów, 20 lutego 1886.

L 9934. (1875 3—3)

C. k sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1199 zł. 89 ct. wa. spa. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż pierwotnej pretensyi 2500 zł. wa. zpn. wedle dom. tom. 4 pag. 156 n 3 on. za hipotekę służącej realności nr. domu 46 w Zaleszczykach położonej wedle dom. 4 pag. 156 n. 7, 8 i 9 cher. dłużnika Chrystyana Schwarza względnie tegoż spadkobierców a to deklarowanych Maryi Schwarz urodz. Mayer, Fryderyka Schwarza i domniemanej Maryi Schwarz zam. Sternad własnej, przy udzieleniu pożyczki w wartości 8999 złr. przyjętej na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 14 kwietnia, 14 maja i 15 czerwca 1886 każdym razem o godz. 10ej rano z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim zaś terminie i niżej takowej, jednakowoż nie niżej ceny przedstawiającej wartość wszystkich wierzytelności zahipotekowanych sprzedana będzie.

2. Cena wywołania wynosi 8999 zł.

3. Wadyum 900 zł. wa.

4. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podobny wyżej sposób sprzedaną być nie mogła, przeto celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 7go lipca 1886 o godzinie 10 rano.

5. Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanawia się adw. Schrenzla w Zaleszczykach.

6. Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki. dnia 5 stycznia 1886.

L. 11092. (1929 3—3)

Dnia 12 kwietnia, dnia 10 maja i dnia 7 czerwca 1886 odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Wincentego Trybka n. k. 50 w Przysiekach na zaspokojenie pretensyi kasy pożyczkowej gminy Czerumy w kwocie 9 zł. 36 ct z pn.

Cena wywołania 225 zł., wadyum 22 zł. 50 ct. Kurator niewiadomych wierzycieli dr Fr. Wiediger.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło. dnia 14 grudnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1526. (1967 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Rubina Sandberga i Freide Sandberg, że Stefan Dudar wniósł przeciw nim pozew de praes. 29 stycznia 1886 l. 1526 o zapłatę kwoty 257 złr 50 ct. z pn. że pozew ten do sumarycznej rozprawy z terminem na dzień 23 marca 1886 o 9 godzinie przed południem zadekretowano i że dla nich kuratora w osobie adw. dra Wesołowskiego ze złoczowa z substytucyą dra Kaflińskiego ustanowiono

Wzywa się zatem tychże nieznanych z życia i miejsca pobytu pozwanych, ażeby środki służące do obrony ustanowionemu kuratorowi zapodali, lub też sobie innego pełnomodnika ustanowili, inaczej skutki swego niezgłoszenia sami sobie przypisać będą winni.

Złoczów, 14 lutego 1886.

L. 1525 (1966 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż Stefan Dudar z Luki na dniu 29 stycznia 1886 l. 1525 wniósł pozew przeciw z życia i miejsca niewiadomej Ruchli Sandberg o zapłatę 15 złr. wa. że na ten pozew wyznaczono termin do rozprawy na 24 marca 1886 i dla pozwanej ustanowiono kuratorem adwokata dra Mijakowskiego w Złoczowie wzywając pozwaną, aby ustanowionemu kuratorowi podała środki obrony lub też innego pełnomocnika ustanowiła.

Złoczów, 29 stycznia 1886.

L 690. (1833 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Teklę Kabat, aby się do spadku Sebastyana Karczmarczyka zmarłego w Brzezówce w ciągu jednego roku zgłosiła. gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa, dnia 13 lutego 1886.

L. 9228 (1825 1—3)

C. k. sąd krajowy Lwowski wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności nr. 9878 na imię Antoniego Czedziwoda wystawionej i na 82 zł. 20 ct. wa. opiewającej ażeby tę książeczkę w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu po raz trzeci w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" tutejszemu sądowi przedłożył w przeciwnym bowiem razie powyższa książeczka wkładkowa za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 27 lutego 1886.

L. 390 (1853 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Melanię Bednarskich aby na terminie dnia 24 maja 1886 w sporze drobiazgowym kasy pożyczkowej powiatowej Jaworowskiej przeciw nim o 50 złr. wa. wyznaczonym się stawili i środki obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Mikołajowi Hołubowi notaryuszowi w Jaworowie podali, lub innego zastępcę ustanowili inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.

Jaworów, dnia 20 stycznia 1886.

L. 2386 (1744)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu „Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, na ogólnem zgromadzeniu, w dniu 17 stycznia 1886 w Drohobyczu odbytem, na wniosek rady nadzorczej wybrało do Dyrekcyi tego stowarzyszenia na następujące trzy lata 1886, 1887 i 1888 w miejsce dotychczasowej Dyrekcyi zamieszkałych w Drohobyczu dra Wiktora Lechowskiego na Dyrektora Jana Niewiadomskiego na kasyera, a Karola Wincentego Szufę na kontrolora, zaś dra Ignacego Janowskiego na zastępcę dyrektora, Dyonizego Duba na zastępcę kasyera i Ferdynanda Szczepańskiego na zastępcę kontrolora i że nadmienieni członkowie nowej Dyrekcyi wybór ten przyjęli.

Sambor, 2 marca 1886.

(1768 1—3)

C. k. sąd powiatowy w stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Wasyla Ryszko z Grabowca względem tegoż spadkobierców, że wskutek prośby towarzystwa asekuracyjnego „Slavia" w Pradze o zaintabulowanie praw własności sumy 218 złr. 16 ct. wa. z pn. z większej 450 złr. wa. pochodzącej w stanie biernym realności l. 82 w Grabowcu zahipotekowanej dla niego względnie dla jego spadkobierców kuratorem adwokata dra Fruchtmana w Stryju ustanowiono i jemu uchwałę tabularną z 23 sierpnia 1884 l. 10218 doręczono.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 31 października 1885.

L. 6876 (1903 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Teresę z Eiseltów Małujowę z życia i pobytu nieznaną względnie nieznanych jej spadkobierców lub prawonabywców, że dla niej adw. dr Emil Byk ze zastępstwem przez adw. dr. Czeszera kuratorem ustanowionym został z powodu wytoczonego przeciw niej pozwu przez Chaime Simchę i Sarę Chanę małż. Sprecherów o wykreślenie sum 500 zł. 500 Rh. z realności 235 1/4 że przeto jej rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić i w ogóle do swej obrony służące kroki uczynić.

Lwów, dnia 27 lutego 1886.

L. 11676. (1839 2—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kazimierza Dramińskiego i Jana Malinowskiego zawiadamia się, że Ewelina Zarewicz et Cons. jako właściciele dóbr Uścia przeciw nim pod dniem 27 listopada b. r. do l. 11676 i 11681 pozew o wykreślenie zaintabulowanego na dobrach Uście na rzecz Kazimierza Dramińskiego, wedle poz. 20 i 21 prawa dzierżawy dóbr Uście i Karłów od 24 czerwca 1830 do tegoż 1833 wraz z ubocznemi prawami i prawa dzierżawy połowy dóbr Uście i Karłów od 24 czerwca 1833 do tegoż 1841 i zaintabulowanego na temże ostatniem prawie wedle poz 2 na rzecz Jana Malinowskiego prawa zastawu dla sumy 800 duk holl. jako przedawnionego wnieśli, i że pozwy te wraz z uchwałami zarządzającemi adnotacyę takowych w księdze gruntowej, ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Freudenbergowi do wniesienia pisemnej obrony do dni 90, doręczone zostały.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, dnia 5 grudnia 1885.

L. 11677. (1840 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, iż Ewelina Zarewiczowa i Amalia z Jasińskich Komarowa przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Tomaszowi Raczyńskiemu i jego spadkobiercom pod dniem 27 listopada 1885 l. 11677 wniosły pozew o uznanie prawa z wpisu na karcie C wyk. hip l. 17 obejmującego dobra tabularne Uście pod poz. 3 wedle dom. 85 pag. 387 n. 12 on. na rzecz Tomasza Raczyńskiego uskutecznionego, za zgasłe.

Wzywa się niniejszem pozwanego, ażeby ustanowionemu w osobie adw. Petuła kuratorowi, któremu pozew doręczono do wniesienia obrony w 90 dniach, i substytuta ustanowionego w osobie adwokata dra Milgroma, udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika zamianował, i o tem doniósł sądowi, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Kołomyja, dnia 5 grudnia 1885.

L. 1464 (1939 2—3)

W skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu wniesionej na dniu 27 grudnia 1885 do l. 1464 jako rezolucyę ck. sądu pow. m. d. S. I. we Lwowie z dnia 31 lipca 1884 do l. 37761 do dewinkulacyi kaucyi służbowej śp. Michała Morawieckiego byłego ck. notaryusza w Złoczowie i we Lwowie upoważnionej wzywamy niniejszem edyktem w myśl §. 29 ust. not. wszystkich którzyby, z powodu urzędowania śp. Michała Morawieckiego lub substytuta jego Ludwika Doelera rościli sobie jakieś pretensye mające w myśl ust. I §. 25 ust. not. prawo zastawu na powyższej kaucyi ażeby takowe najdalej w przeciągu 6 miesięcy w tut. Izbie zgłosili gdy po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia zezwolenie na dewinkulacyę i wydanie kaucyi, tegoż prawonabywcom nastąpi.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L. 1719. (969 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby zagubioną policę asocyacyjną byłego galicyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń l 2930 z dnia 10 listopada 1872 tej treści, że Mikołaj Glinny sierżant obrony krajowej w Nadwórnie powiatu na podstawie przedłożonej „Galic. ogóln. Towarzystwu ubezpieczeń" deklaracyi z dnia 5/11 1872 przystąpił jako uczestnik do wzajemnych spółek na przeżycie z terminem likwidacyi 1go stycznia 1890 i zobowiązał się wpłacić do kasy wzajemnych spółek na przeżycie ogólną kwotę sześćset ośmdziesiąt złr. w. a. w 68 ratach kwartalnych po dziesięć złr. w. a. płatnych dnia 10/2, 5, 8, 11, każdego roku, (ostatnią ratę dnia 10/8 1889) otrzymawszy natomiast od „galic. ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń" policę l. 2930, zapewnienie, że gdy ubezpieczona córka Paulina Glinna, urodzona we Lwowie. dnia 30/6 1863 z rodziców pp Mikołaja i Domiceli Glinnych oznaczony termin likwidacyi 1go stycznia 1890 przeżyje wypłaci Towarzystwo obdarowanemu okazicielowi policy po przedłożeniu wymaganych dokumentów stosunkowy udział, jaki przy podziale majątku spółki do wypłaty przypadnie. Udział ten składać się ma z wpłaconych wkładek, narosłych procentów z procentami i zysków po członkach zmarłych przed terminem likwidacyi. Na wypadek zaś przedwczesnej śmierci ubezpieczonej t. j. gdyby Paulina Glinna oznaczonego terminu likwidacyi niedożyła, zabezpieczyło galic. Towarzystwo dodatkową policę zwrot wpłaconych wkładek z 5 prc. procentami, za które to dodatkowe ubezpieczenie zobowiązał się kontrahent tytułem premii kontrasekuracyjnej 3·54 złr. kwartalnie przez 6 lat uiszczać, w swych mieli rękach, aby najdalej w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej" licząc, policę tę tem pewniej do sądu tut. przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym dokument ten za amortyzowany uznany zostanie

Lwów, dnia 16 stycznia 1886.

L. 6433. (1802 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sporze pisemnym Michała Czajkowskiego jako powoda przeciw Mykiecie Kuchar, Hryniowi Drała i innym o przyznanie własności i oddanie posiadania parcel w gminie kat. Łuczany lk. 1319, 1320, 1321, 1323, 1324, 1325, tudzież złożenie rachunków z dochodów pobranych wszczętym wskutek pozwu z dnia 22 lutego 1885 l. 989 ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Stefana Kulpańskiego z Nahoryni i Jurka Hrynusia z Naboryni, tudzież tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adw. kraj. dra Holzera ze substytucyą adw. dra Madejskiego i doręczył uchwałę z dnia 1 maja 1885 l. 2215 dla wspomnionych pozwanych obecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się tedy Stefana Kulpańskiego i Jurka Hrynusia, tudzież ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, ażeby dowody potrzebne do wniesienia obrony ze swej strony kuratorowi udzielili, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, albowiem wynikające z zaniedbania złe skutki własnej winie przypisać muszą.

Brzeżany, dnia 31 grudnia 1885.

Konkursa.

L. 84. (1197 3—3)

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy katedrze fizyki w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do d. 15 kwietnia 1886 r.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 złr. w. a. z dodatkiem aktywalnym 75 złr. w. a. i ryczałtem na liberyę w rocznej kwocie 21 złr. w. a. tudzież wedle okoliczności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżona na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. P. P. dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winien udowodnić iż jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych. niemniej wykazać wiek, stan dotychczasowe zatrudnienie, fizyczne uzdolnienie znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież, że był przed wstąpieniem do służby wojskowej czeladnikiem blacharskim, ślusarskim lub mechanikiem, jakoteż że się zna na stolarstwie.

Podania należy wnieść w terminie powyższym do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci. Nominacya będzie na razie prowizoryczną stałe zaś nadanie posady nastąpi po upływie sześciu miesięcy i jeżeli kandydat odpowie pod każdym względem wymogom służby.

Kraków. dnia 15 lutego 1886.

L. 385. (1827 3—3)

Konkurs na posady nauczycielskie w okręgu szkolnym drohobyckim stale obsadzić się mające:

a) W powiecie drohobyckim na posadę nauczyciela przy IV klasowej szkole w Borysławiu i przy szkole etatowej jednoklasowej w Ułyeznie z roczną płacą 400 zł., przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Dobrowlanach, Hubliczach, Krynicy, Łużku dolnym, Popielcach, Stronnie i Woli jakubowej, przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i pomieszkaniem w Dołhem ad Medenice, Kołpcu, Michałowicach, Niedźwiedzy, Oparach, Radeliczu, Rychcicach po stronie ruskiej, Tynowie i Urożu.

b) W powiecie turczańskim przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 zł. i pomieszkaniem w Butli, Chaszczowie, Ilniku, Jabłonce niżnej, Jabłonce wyżnej, Libuchorze, Rozłuczu, Wołczem, Wysocku niżnem; przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i pomieszkaniem w Boberce, Boryni, Issajach, Jaworze, Jasienicy zamkowej, Krasnem Łosińcu, Matkowie, Michniowcu, Mohnatem i Żukotynie.

Ubiegający się o te posady kandydaci i kandydatki mają prośby udokumentowane z wykazem służby według przepisanego formularza zestawionym, przedłożyć najpóźniej do 30 kwietnia b. r. na ręce c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu, za pośrednictwem swych władz przełożonych.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Drohobycz, dnia 10 marca 1886.

L. 6974 (1941 2—3)

KONKURS

na kilka posad konduktorów, listonoszów, woźnych przy ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów, ewentualnie woźnych pocztowych z systemizowanemi poborami za kaucyą 400, 300 a względnie 200 zł.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 marca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 12116. (1889 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt uzupełnienia księgi gruntowej gminy katastralnej Palczowice w okręgu c. k. sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach położonej, weiągnieciem do takowej pod nr. 68 i 69 wyk. hip. parceli gruntowej 226/2, rola o powierzchni 1 morg 545□° i parceli gruntowej 251/1, rola o powierzchni 636 □° stanowiących integralną część kompleksu gminy Palczowice, poczynając od dnia 1 stycznia 1886, uważanym będzie za uzupełnioną księgę gruntową i że od tegoż dnia wolno to uzupełnienie pomienionej księgi gruntowej przeglądać w c. k. sądzie powiatowym delegowanym miejskim w Wadowicach, tudzież, że od tegoż dnia wszelkie prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do parcel gruntowych powyżej określonych, jedynie przez wpisanie do tej uzupełnionej księgi gruntowej może być nabyte, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem wedle §. 20 ustawy z 25 lipca 1872 l. 96 dz. u p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego uzupełnienia księgi gruntowej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed dniem 1 stycznia 1886 nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania pomienionych parcel gruntowych, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia rzeczonych parcel lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby przed dniem 1go stycznia 1886 nabyli do pomienionych parcel gruntowych lub do ich części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają i przy uzupełnieniu tej księgi wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego deleg. miejsk. w Wadowicach najdalej do dnia 1 lipca 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne do pomienionych parcel na podstawie wpisów w uzupełnionej księdze gruntowej zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z prawami lub roszczeniami do rzeczonych parcel nie uwalnia okoliczność, że zgłosić się mające prawo było wiadome, z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 24 listopada 1885.

L. 542. (1963)

Dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jamna rozpoczyna c. k. komisya hipoteczna stanisławowskiego sądu obwodowego z dniem 27 marca 1886 w Jamnie, co do powszechnej wiadomości się podaje.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów, dnia 17 marca 1886.

Upadłości.

L. 142. (1960)

Podpisany komisarz konkursu Eiziga Höniga zawiadamia wszystkich, którzy do tej upadłości pretensye zgłosili, że zarządca masy adw. dr. Schernstein przedłożył plan częściowego rozdziału gotówki 20.128 złr. 76 cnt., który można w biurze podpisanego lub zarządcy przejrzeć albo odpisać.

Zarzuty przeciw planowi działu można wnosić po dzień 28 marca 1886 pisemnie lub ustnie przed komisarzem konkursu.

Rozprawa z powodu zarzutów odbędzie się w dniu 5 kwietnia 1886, o godzinie 9 rano w biurze podpisanego.

Nowy Sącz, dnia 13 marca 1886.

C. k. komisarz konkursu *Wlisky*.

L. 2345. (1961)

W konkursie do majątku Józefa Grabowskiego uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 5 czerwca 1885 do l. 7489 otwartym wyznaczam niniejszem termin do wykazania płynności i praw pierwszeństwa dla wierzytelności, które po pierwszym terminie likwidacyjnym zgłoszone zostały na dzień 29 marca 1886 o godzinie 10 w biurze gmachu sądu obwodowego, na który wszystkich interesowanych zapraszam.

Przemyśl, 13 marca 1886.

Komisarz konkursowy.

L. 60. (1983)

W krydzie firmy Brüll & Körbel odbędzie się dodatkowy termin likwidacyjny dnia 29 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych.

Lwów, dnia 8 marca 1886.

L. 974. (1964)

W masie rozbiorowej Naftalego Adlersteina ustanawia się w miejsce c. k. radcy Zarzyckiego komisarzem konkursowym c. k. adjunkta Zegadłowicza.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 23 stycznia 1886.

L. 13071. (1982 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. położony majątek Edwarda Kleina protokołowanego kupca towarów korzennych we Lwowie Rynek l. 18.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu krajowego Theodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dra Bobownika wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 1 kwietnia 1886 godzinę 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 czerwca 1886 i podać ją na terminie na dzień 14 lipca 1886 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, cho ciażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów, dnia 18 marca 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 69 **CES. KRÓL. UPRZYW.** (1165 3-3)

Galic. Akcyjny Bank hipoteczny

Ośmnaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprz. Galicyjskiego Akcyjnego Banku Hipotecznego
odbędzie się
we wtorek d. 20 kwietnia 1886 r. o 10 rano
w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie

PRZEDMIOTY ROZPRAW:

1. Sprawozdanie z obrotów banku za rok 1885.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1885.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej i wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

Pp. akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem walnem zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcye swoje najdalej **do dnia 23 marca b. r.** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub we Filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Pp. akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej PP. akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, 15 lutego 1886.

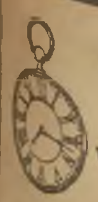
Rada nadzorcza.

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Walne Zgromadzenie.

§ 65 Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak z akcyonaryuszów bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jakoteż i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci sami nie byli akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony)



Jan Łobos
zegarmistrz
przedtem L. WEIGEL,
we Lwowie, ulica Teatralna, l. 16,
poleca swój obfity
Skład zegarków
złotych, srebrnych i ściennych,
sprowadzonych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowańszych.
Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżanie antyków, wykonania sumiennie i pod gwarancyą.

Röslera
woda do zębów i ust
...bezprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.
R. Tüchler aptekarz,
(W. Röslera synowiec, następca)
we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.
Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmunta Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; ...a w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u E. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Jarosławiu B. Krzywobłocki, apt. [4532 38—?]

...owane na wystawie przyr. lek. w Krakowie 1881 r.
WSTRZYKIWANIE
z
MATICO
aptekarza
...ka Blumenfelda
...e *Lwowie.*
...anie to, sporządzone z rośliny ...angustifolium] znachodzącej się ... Ameryce, posiada nietylko zna...ci prezerwatywne, lecz po kilku...u zastarzałe nawet cierpienia ...wego usuwa.
...ena 50 ct.

...ŁKI Z MATICO
...arza Henryka Blumenfelda
... LWOWIE.
...ciw rzerzącce (wywiorowi) ...esk ego, nieżytowi kanału ...pławom kobiecym.
...ęści eterycznych roślin ...wi Kubeby" tak szczę...awiają żadnych ooli...ntek jest nadzwyczaj
... kapsułki w wypad...obie towarzyszy.
...do 18 sztuk.
...t.
...ny skład w aptece Henryka Blum... we Lwowie.

500 ...ÓW
wypłac...iu
...THE'GO WODY NA ZĘBY
...ka po 35 ...jakolwiek zno...bole zębów lub ...odoru z ust.
...thego „...höne"
...enty ...ający środek do czyszcz... pudełko po 30 ...te i miękkie ... do zębów ...50 ct. polec... (360 40—52)
Jan J... ...he
c. k. dostawca nad... ...do Wiednia
Via ...
We Lwowie praw... ...u p. apt. ...GLASCHA ulica ... wszystkich ...ach, handlach korze... galan...ych i materyałów ...owinie

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lode...
z Wielkiem Ks. Kra...
na rok
1886
nabyć można po cenie 2 z...
w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKI...
Zamiejscowi zechcą przysłać 2 ...
70 cnt., z których przypada 10c
na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko po uiszczeniu należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy szematyzmu.

Z Prus
w znacznej ilości sprowadzaną **wodę selterską**, zastępuje według orzeczeń św. Towarzystwa lekarskiego i P. T. lekarzy w zupełności wyrabiana przez nas od lat sześciu a powszechnie używana sztuczna
Woda Selterska,
którą najgoręcej P. T. publiczności polecamy.
K. Rząca i Chmurski
Fabrykanci wód sztucznych mineralnych
w KRAKOWIE. [1829 3—5]

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska l. 6
we Lwowie
poleca Szan. P. T. Publiczności
swój WYŁĄCZNY skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ

Kaysow,	dosk. czarna	½ kilo	. .	1	60
„	„ melange	„ „	. .	1	80
Suszong,	wyborna	„ „	. .	2	—
„	najlepsza	„ „	. .	3	—
Melange	karawanowa	„ „	. .	4	—
Fu-czu Fu	Nr. I.	„ „	. .	3	20
„	„ II.	„ „	. .	4	60
„	„ III.	„ „	. .	6	—
K. & S. Popow	funt	1 r. 60 k.		2	40
„	„	2 „ — „		3	—
„	„	2 „ 50 „		3	75
Wysiewki	wyborna	½ kilo		1	60
„	H. prima	„ „		1	80
„	non plus ultra	„ „		2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (7081 22—?

Apteka „pod złotym orłem"
J. Wewiórskiego
przedtem J. Nablika, **Lwów, Halicka 5.**
poleca następujące środki lecznicze dyetetyczne i kosmetyczne rzeczywistej wartości z doświadczenia;

Wino hiszpańskie, Malaga z chiną, z chiną i żelazem, z żelazem, z pepsyną i rumbarbarum. flaszka 1.50
Wino „Tokaj" i Dry Madeyre, dla rekonwalescentów znakomite.
Koniak, bardzo dobry leczniczy. flaszka 2.50
Prócz ... leczniczy własnego wyrobu utrzymuje fr...skie **Laroche i Chasainga.**
Wódkę francuską z solą i bez.
Salicylowe preparata do konserwowania dziąseł i zębów, pasta, proszek i płukanka.
Mentyna, Eau de Botot, Wodę do ust Poppa, Wodę kolońską najlepszą.
Lemoniadę angielską musującą przyjemną w smaku i łagodnie rozwalniającą.
Balsam na odgniotki do chwili obecnej najlepszy.
Perfumy francuskie najprzyjemniejsze.
Wodę na włosy i pomada dra Millereta
Kakao odtłuszczone, czekoladę homeopatyczną, Tapiokę, Ekstrakt mięsny i Peptony, jako środki najlepiej odżywiające.
Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą.
ADRES na listy i telegramy
Apteka Wewiórskiego, Lwów
1909 2 ?

L. 1575 (1936 2—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Adamowi Marassé kapitały 68.048 zł. 78 ct. i 4330 zł. 22 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 71.100 zł. i 4.500 zł. na hipotece dóbr „część Markowa „część Tworkowa" 2ga część Tworkowa, „część Jurkowa i „część Tworkowa, Święcikówka zwana w powiecie brzeskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa ... p. Adama Marassé jako właściciela ...ych dóbr, ażeby wypowiedziane ...itały w przeciągu sześciu miesięcy ...kasy galicyj. Towarzystwa ...go ziemskiego złożył pod ...ekuvi a mianowicie ...sprzedaży rzeczonych ...d.

We ... dnia 17 lutego 1886.

Aptekarza Kazimierza Jonasza
„Eureka"
środek na usunięcie nagniotków, brodawek i innych narośli skórnych.

Środek ten rozpowszechnił się tak szybko i znalazł tak liczne uznanie, że wobec poniżej umieszczonych świadectw wszelkie zachwalanie staje się zbytecznem.

Świadectwa.

Wielmożny Panie!

Z przyjemnością oświadczyć mogę, iż pański środek na nagniotki „Eureka" leczy radykalnie nagniotki, czego nie tylko ja ale i moi znajomi doświadczyli.
Z szacunkiem
Franciszek Burzyński m. p.
c. k. notarjusz w Bursztynie

Wielmożny Panie!

Prosze o natychmiastowe nadesłanie sześciu flaszeczek „Eureki". Środek ten znakomicie skutkuje przeciw nagniotkom.
Aleksy br. Mustatza
w Sadogórze, Bukowina

Wielmożny Panie!

Z przyjemnością i prawdziwą wdzięcznością zawiadamiam Pana, że środek przeciw nagniotkom pańskiego wynalazku „Eureką" zwany, jest arcydoskonałem; uwolniłem się bowiem od tej plagi w przeciągu pięciu dni, smarując płynem tym nagniotki cztery razy na dobę. Z poważaniem
Ezechiel Berzeviczy,
w Bołszowcach.

Wielmożny Panie!

Cierpiałem przez długie lata na bardzo dotkliwe i bolesne nagniotki i nie mogłem się ich w żaden sposób pozbyć, chociaż używałem wszelkich możliwych i nawet wychwalanych środków. Po rozmaitych próbach dowiedziałem się przypadkiem o Pańskiem niestety zamało jeszcze znanem „Eureka" i po ośmiudniowem używaniu zostałem radykalnie wyleczony.

Czuję się tedy obowiązanym złożyć Panu najszczersze podziękowanie.
Z poważaniem
Henryk Ostrow Derdacki,
c. k. adyunkt sądowy i właśc. dóbr ziem.
w Bursztynie.

Główny skład „Eureki" w aptece pod „złotym słoniem" **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, skąd wszelkie zamówienia odwrotną pocztą załatwia się.
144 **Cena flaszeczki 60 ct.**

L. 286 (1913 3—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna w Monasterzyskach rozpisuje niniejszem konkurs na kasyera gminnego, którego obowiązkiem jest prowadzenie wszelkich kas gminnych i pożyczkowych gminnych tudzież pobór podatków przez gminę in concreto płaconych i wszelkich opłat gminnych.

Płaca roczna 200 zł., a oprócz takowej otrzymuje kasyer 2prc. od pobieranych podatków tytułem należytości za wybór i renumeracyę podatkowa dla kolektanta podatkowego przeznaczona.

Zgłoszenia wnieść należy w terminie do dnia 15 kwietnia 1886 na ręce podpisanego burmistrza i załączyć metrykę urodzenia świadectwo zawodowe i zachowania się.

Monasterzyska, dnia 9 marca 1886.
Necheles.

L. J. Malewski
ul. Dominikańska l. 5. Lwów.
Poleca wyrabiane w swej fabryce **korki katalońskie** do beczek i butelek w lepszej jakości od zagranicznych, jako też drzewo korkowe i koła do mielenia jageł, oraz podeszwy i koreczki damskie.
Przytem mam sobie za obowiązek oznajmić publicznie, że w spółce nigdy nie byłem i nie jestem, przeto przestrzegam P. T. domy handlowe, aby się nie pozwoliły w błąd wprowadzać innem nie prawdziwem twierdzeniom.
I. gal. fabryka korków katalońskich założna w r. 1877.

L. 8. (1981)

Ogłoszenie

W dniu 25 marca 1886 o godzinie 4 popołudniu w sali Wydziału pow. odbędzie się walne zgromadzenie członków Sanockiego oddziału towarzystwa „Rodziny".
Sanok, dnia 16 marca 1886.

Wprost z południowej Ameryki od producentów sprowadzoną
wyborną KAWĘ
poleca pod godłem
„SYRIUSZ"
SKŁAD KAWY WE LWOWIE
Artura Kościckiego
(Chorążczyzna licz. 22 na dole).
Kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.
Na prowincyi:
4½ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.
Co miesiąca świeży transport.
(3595 76—8)

Ważne
dla p. właścicieli maszyn i ekonomów
Oferujemy franko do każdej stacyi kolejowej w kraju: podwójnie odkwaszony olej wulkaniczny jako najtańsze smarowidło do wszelkich maszyn i w ogóle do każdego przemysłu za 100 Klg. złr. 18 z beczką.
Hübner i Hanke
we Lwowie,
Rynek l. 38.
1763 2—?

Wielki skład
powozów
najnowszych fasonów
Schustala i Spółki
c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy
E. & J STROMENGER
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, liczba 5.
(5)

Chorych na płuca, piersi, gardło,
i astmę zwraca się uwagę na wypróbowaną przez lekarzy, a tysiącami świadectw, jako skutecznie u... wynalezioną i po mojem nazwisku zwaną roślinę medyczną znaną a przeze mnie w środkowej Rossyi „**Homeriana**" Broszurę o takowej przesyłam bezpłatnie i franco. Pakiet „**Homeriana**" w wadze 60 gramów, które wystarczą na 2 dni kosztuje 70 ct. i zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości moim podpisem **Paweł Homero**. W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko bezpośrednio u mnie lub w moim składzie **we Lwowie** u pana **Zygmunta Ruckera**, aptekarza „pod srebrnym orłem". Przestrzegam przed zakupnem polecanej przez inne firmy a nieprawdziwej herbaty „**Homeriana**" wynalazca i fabrykant jedynie prawdziwej herbaty **Paweł Homero w Tryeście** (w Austryi) z rośliny „**Homeriana**"
(9 1)

EKSTRAKT ORZECHOWY!
Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Karntnerstrasse 26.
Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**, nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera**, aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów.
(1730 2—20)

L. 3199 (1951 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 8 kwietnia 1886 o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze c. k. galic. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie, ulica Kopernika nr. 20, publiczna licytacya w celu zabezpieczenia wykonania robót murarskich i pomocniczych przy budowie domu zdrojowego w c. k. Zakładzie w Krynicy wraz z dostarczeniem potrzebnych do tego materyałów. Warunki budowy, spis cen jednostkowych, tudzież sumaryczny kosztorys można otrzymać za poprzedniem zgłoszeniem się w c. k. galic. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie u techn. artyst. kierowników budowy pp. J. Niedzielskiego i J. Zawiejskiego we Lwowie plac Akademicki nr. 1 Isze piętro. **Plany** zaś przejrzane być mogą w c. k. galic. Dyrekcyi dóbr państwowych, a względnie u wyż wymienionych kierowników budowy. **Oferty** na pomienione roboty sporządzone być mają według wzoru podanego w warunkach szczegółowych administaracyjnych lit. C i wniesi ne być winny pod adresą galic. c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie należycie opieczętowane i napisem „Oferta na roboty murarskie i pomocnicze dla budowy domu zdrojowego w Krynicy" opatrzone, w terminie powyżej oznaczonym przy załączeniu odpowiedniego wadyum.

Lwów, dnia 17 marca 1886.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. ...